

Gazeta Współczesna

Proletariusze
wszystkich
krajów,
łącznie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 14 (8105)

Białystok — Łomża — Suwałki, środa 19 stycznia 1977 r.

Nakład: 135.739

A

Cena 1 zł

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

WARSZAWA (PAP) — Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dniu 18 bm. zapoznawało się z oceną skupu produktów rolnych oraz zao-
patrzania ludności w podsta-
wowe artykuły żywnościowe
w I kwartale 1977 roku. Za-
lecono rządowi podejmowa-
nia dalszych przedsięwzięć
na rzecz aktywizacji skupu
produktów rolnych i ich
przetworstwa.
Podkreślono konieczność
poprawy pracy handlu w za-
kresie prawidłowego zao-
patrzania w artykuły rolni-
cowskie. Szczególną uwagę
poświęcono zao-
patrzaniu w węgiel, podkreślając
konieczność lepszego zaspo-
kolenia potrzeb dostawców
produktów zwierzęcych.
W kolejnym punkcie po-

Wielki wiec przyjaźni polsko-radzieckiej w Fabryce Samochodów Osobowych

WARSZAWA (PAP) — We wtorek 18 bm. z okazji „Dni Moskwy” w Warszawie odbyło się wiele imprez, które stały się dla warszawiaków okazją do serdecznych spotkań ze stolicą Związku Radzieckiego, do zapoznania się z życiem jej pracowitych mieszkańców.

Delegacja władz partyjnych i miejskich Moskwy, przebywająca w Warszawie z okazji 32 rocznicy jej wyzwolenia oraz „Dni Moskwy” wzięła udział w wielkim wiecu przyjaźni polsko-radzieckiej w Fabryce Samochodów Osobowych na Żeraniu, następnie zwiedziła Warszawę.

Wielkie zainteresowanie społeczeństwa Warszawy wzbudziła wystawa zorganizowana w salach ekspozycyjnych Pałacu Kultury i Nauki, nosząca nazwę „MOSKWA — STOLICA ZSRR”.

WIEC W FSO

Na frontonie najstarszej hali montażowej widnieje hasło „FSO zbudowaliśmy w oparciu o przyjaźń, pomoc i przykład ZSRR”. Wypisali je

robotnicy ćwierć wieku temu, kiedy z taśm montażowych zjechała pierwsza „Warszawa”, zwiastująca narodziny przemysłu motoryzacyjnego w Polsce Ludowej. Przed rokiem FSO zawarła umowę o współpracy z zakładami im. Lenińskiego Komsumu w Moskwie. Bezpośrednie kontakty dobrze służyły idąc umacniania przyjaźni polsko-radzieckiej.

Fakty te przypominane zostały na wielkim wiecu przyjaźni, jaki odbył się 18 bm. w FSO. Serdecznie podejmowała delegację władz partyjnych i miejskich stolicy Kraju Rad z członkami Biura Politycznego KC, I sekretarzem Moskiewskiego Komitetu Miejskiego KPZR Wikto-
rem Griszynem.

W wiecu uczestniczył sekretarz KC, I sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR Alojzy Karkosza.

Obecny był ambasador ZSRR w Polsce Stanisław Piotrowicz.

Goście zapoznali się z pracą kilku wydziałów produkcyjnych. Następnie zaproszono ich do zakładu nr 2, gdzie pod ha-

Pierwsza polska cukrownia w Jugosławii

WARSZAWA (PAP) — 18 bm. podpisany został w Warszawie pomiędzy PHZ „Polimex-Cekop” a jugosłowiańską organizacją handlowo-przemysłową „UPJ Sarajewo” kontrakt na budowę pierwszej polskiej cukrowni w Jugosławii.

Cukrownia ta, mająca przerabiać 4 tys. ton buraków na dobę, stanie się w miejscowości Bijelin w Bośni. Budowana będzie i wyposażona w ścisłej kooperacji z jugosłowiańskimi firmami.

Realizacja kontraktu ma się rozpocząć jeszcze w tym roku.

Będzie to pierwsza cukrownia budowana przez nas w Jugosławii i se wyeksportowana za granicę.

Kampania cukrownicza na finiszu

Zbliża się ku końcowi kampania cukrownicza 1976/77. Ze zbiorów roku ubiegłego cukrownie w Łapach oraz Sokołowie Podlaskim skupiły z naszego regionu o ponad 70 tys. ton buraków więcej niż w kampanii 1975/76.

Ocenia się, że poza kilkoma tysiącami ton „słodkiego towaru” znajdującymi się w rejonie Zambrów i Szumowa, cała pozostała ilość została zwieziona i w większości przerobiona na cukier. Region nasz przyczynił się więc

do poważnego zwiększenia — w porównaniu do roku ubiegłego — ilości wyprodukowanego cukru.

Jednocześnie duże korzyści odnieśli rolnicy. Burak cukrowy bowiem zaliczany jest do najintensywniejszych roślin przemysłowo — paszowych. Zwiększony został przeto potencjał paszowy, niezbędny do rozwoju hodowli zwierząt. Wyraża się on w postaci sporządzenia tylko w województwach łomżyńskim i białostockim (z tych terenów cukrownie pod-laskie skupi, buraki) ponad czterystu tysięcy ton kiszonek z liści oraz wysłodków buraczanych. Ponadto poprawi się zao-
patrzanie producentów w pasze treściwe, do których za-
liczamy wysłodki suszone oraz brykietowane. Kilka tysięcy ton tych wysłodków otrzyma-

ciąg dalszy na str. 2

wiadomości dnia

L. Corvalan w Bułgarii

SOPIA — We wtorek polski sekretarz KC PZPR Todor Żukow spotkał się z sekretarzem generalnym Komunistycznej Partii Chile, Luisem Corvalanem.

W lutym mini-szczyt arabski

KAIR — Kairski dziennik „al-Ahram” pisze w numerze autorstwa, że w lutym odbędzie się w Damaszku spotkanie prezydenta Egiptu Anwara Sadata, prezydenta Syrii Hafeza Asada, króla Jordani Husajna oraz przewodniczącego Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jasera Arafata.

Proces w Catanzaro

RZYM — We wtorek w Catanzaro rozpoczął się proces grupy neofascystów, oskarżonych o spowodowanie eksplozji w banku rolnym w Mediolanie w grudniu 1969 r., podczas której kilkadziesiąt osób zostało zabitych i rannych. Na ławie oskarżonych zasiadają 32 osoby.

Tragedia w kopalni

LONDYN — Jak donosił „Johannesburg” o sukcesie wstrząsów tektonicznych o sile 4 st. w skali Richtera, w poniedziałek w kopalni złota Herbertfontein w RPA na głębokości 1.600 m nastąpiło zawalenie się chodnika. 7 czar-
nych górników pomimo cięcia, dwóch uznano za zaginionych, a 4 zostało rannych.

Fala mrozów nad Polską

WARSZAWA (PAP) — Po serii ciepłych i łagodnych zim mamy prawdziwą zimę z mrozem i śniegiem. Obecnie nad Polskę napływa fala mrozu spowodowana przesuwaniem się chłodnego wiatru ze wschodu. W północno-zachodniej części Związku Radzieckiego notuje się temperatury dochodzące do 20 stopni poniżej zera. W Polsce 18 bm. najniższej było w północno-wschodniej części kraju. W Suwałkach termometry wskazywały minus 16 st. W Warszawie notowano minus 11 st. Najcieplej było w południowo-zachodniej części kraju, m. in. we Wrocławiu minus 4 st., a w Legnicy minus 3 st. W wielu rejonach kraju wystąpiły opady śniegu. Gruba pokrywa śnieżna — ponad 20 cm — występuje na Mazurach i Pomorzu. Spore opady śniegu miały miejsce na południu kraju i w górach.

Zima zatakwowała także zachodnią i środkową Europę. Silne opady śniegu wystąpiły we Francji, Belgii, Holandii, Szwajcarii, a nawet w północnej Portugalii. Również fala mrozu dochodziła do 38 st. wystąpiła w USA.

Institut Meteorologii i Gospodarki Wodnej zapowiada na okres 18-22 bm. utrzymywanie się tego typu pogody.

pogoda

PROGNOZY
DLA WOJEWÓDZTWA:
białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

DZIS — zachmurzenie małe i umiarkowane, rano zamglenia i lokalne mgły. Temperatura maksymalna — 6-9 st., minimalna — 14-17 st. C. Wiatry słabe uśrednione, 1. południowo-wschodnie, 2. południowo-wschodnie, 3. zachmurzenie umiarkowane, temperatura maksymalna — 5-7 st., minimalna — 10-14 st. C.

MIENINY: Henryka i Mariusza. (ska)

Spotkanie kierownictwa PZPR i ZSL

WARSZAWA (PAP) — 18 bm. odbyło się spotkanie członków kierownictwa Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, w którym wzięli udział: ze strony KC PZPR — Edward Gierek, Piotr Jaroszewicz, Edward Babuch, Kazimierz Barcikowski, Józef Pińkowski, Zdzisław Zdanowski; ze strony NK ZSL — Stanisław Guwra, Józef Orzechowski, Zdzisław Tomal, Roman Malinowski, Bronisław Owsianik.

W trakcie spotkania oceniono wyniki realizacji przyjętych w kwietniu 1971 r. wytycznych Biura Politycznego KC PZPR

i Prezydium NK ZSL w sprawie zadań rolnictwa w latach 1971-1975. Stwierdzono, że wszystkie podstawowe zalecenia zawarte w tych wytycznych zostały pomyślnie wcielone w życie. Potwierdzono stałą aktualność i niezmienną zasad wspólnie polityki rolnej.

Omówione zostały także zadania w dziedzinie rozwoju produkcji roślinnej i hodowli, lepszego wykorzystania rezerwy gospodarki rolnej i poprawy warunków życia ludności rolniczej. Przedyskutowano zagadnienia współpracy organizacyjnej i instancyjnej PZPR i ZSL w realizacji tych zadań.

Obradują KSR-y

Jak zbudować więcej mieszkań

W ubiegłym roku powstała nowa organizacja budowlana — BIAŁOSTOCKI KOMBINAT BUDOWLANY, w skład którego weszły B. Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego i Podlaskie Przedsiębiorstwo Budowlane oraz Zakład Produkcji Elementów Budowlanych i Zakład Transportowo-Sprzątkowy.

Białostocki Kombinat Budowlany — to budowa Centrum II, Osiedle Piasta, gmachy Politechniki, hale produkcyjne w „Spomasz” i w Starejszych, pawilony handlowe, jednym słowem — 200-tysięczny, stale rozbudowywany Białystok. Ale BKB to także budownictwo mieszkaniowe



Życie w Libanie wraca do normy. W Bejrucie czynne są już sklepy i o-
raz banki. Przystąpiono do odbudowy zniszczonej dzielnicy handlowej.
CAF — telefot — AP

w Wasilkowie i Choroszczy, w bliskiej i dalej położonych w województwie miejscowościach oraz mieszkaniach dla załogi Hut Katowice.

Zadania są ogromne, na miarę nie słabnącego społecznego zapotrzebowania. Dlatego na słowa uznania zasługują ubiegłoroczne rezultaty. Ogółem

W stosunkowo krótkim czasie — przy zmniejszonym zatrudnieniu — wzrosła produkcja podstawowa o 9 proc. Dzięki lepszej organizacji robót, stosowaniu nowych technologii i wykorzystaniu rezerwy na-
stał prawie 17-procentowy wzrost wydajności pracy. Przed wszystkim opanowano montaż budynków w technologii OWT i zwiększono tempo prac wykończeniowych.

Te aktywa zostały podkreślone na wczorajszej sesji KSR kombinatu. Ale w toku obrad szczególna uwaga zwracana była na występujące jeszcze negatywne zjawiska, ograniczające bądź utrudniające re-

ciąg dalszy na str. 2

Uprorowadzenie specjalistów francuskich w Ludowej Republice Konga

PARYŻ (PAP) — Rozgłosza radiowa w Brazzaville podała, że w ub. sobotę uzbierano grupę napadła na pracujących przy budowie linii kolejowej w pobliżu granicy Ludowej Republiki Konga i Enklawy Kabindzkiej — stanowiącej część



Warszawskie Zakłady WAREL uruchomiły w minionym roku produkcję zegarków elektronicznych w oparciu o współpracę z firmami japońskimi. Dotychczas wytwarza się częściowo na podzespołach z importu. W przyszłości wszystkie elementy przygotowywane będą w kraju.

NA ZDJĘCIU: montaż elektronicznych zegarków. CAF — Rozmysłowicz

Niezadowolone w Egipcie z nowego budżetu

KAIR (PAP) — Projekt nowego budżetu Egiptu na 1977 r., wniesiony pod obrady parlamentu przewiduje dwukrotne zmniejszenie subsydiów państwowych na artykuły żywnościowe i pierwszej potrzeby, co nieuchronnie spowoduje wzrost cen tych artykułów i dalsze obniżenie stopy życiowej ludności. W Aleksandrii odbyła się demonstracja ludzi pracy, protestująca przeciwko takiej polityce rządu. Gmachów rządowych chronią wzmocnione oddziały policji.

Wizyta E. Wojtaszka w ZSRR

Spotkanie z A. Kosyginem

MOSKWA (PAP) — Korespondent PAP Michał Skale-
najdo pisze:

Przebywający z wizytą w Moskwie na zaproszenie rządu radzieckiego minister Spraw Zagranicznych PRL Emil Wojtaszek został przyjęty 18 bm. na Kremlu przez członka Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Aleksieja Kosygina. W czasie spotkania, które upłynęło w przyjacielskiej, partyjnej atmosferze, omówiono zagadnienia związane z dalszą współpracą polityczną i gospodarczą ZSRR i PRL, która — jak stwierdzono — stanowi istotny czynnik w realizacji planów budownictwa so-

jalistycznego i komunistycznego, w zapewnieniu pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Obie strony dały wyraz przekonaniu, że braterskie stosunki między Związkiem Radzieckim i Polską będą się umacniały w interesie narodów obu krajów i całej wspólnoty socjalistycznej. Nowym etapem w ich rozwoju stała się pomyślna realizacja porozumień osiągniętych w wyniku niedawnej wizyty w ZSRR polskiej delegacji partyjno-państwowej z I sekretarzem KC PZPR Edwardem Gierkiem.

Wczorasz 18 bm. Emil Wojtaszek opuścił Moskwę udając się do Kijowa.

Z trzech województw

POSIEDZENIE PREZYDIUM WRN W BIAŁYMSTOKU

Wczoraj pod kierownictwem zastępcy przewodniczącego WRN, prezesa KW ZSL — Jerzego Grzybaczaka obradowało w Białymstoku Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej. Zasadniczym tematem posiedzenia było dokonanie oceny realizacji postanowień podjętych w roku ubiegłym w zakresie usprawnienia rodozu bydła. Podkreślono uzyskanie przez służbę zootechniczną postępu na odcinku ilości i jakości świadczonych usług inseminacyjnych. Wskazywano także na najczęstsze popełniane błędy w upowszechnianiu inseminacji krów. Prezydium WRN uznało, że dalszy postęp w zakresie rodozu bydła uzależniony jest od poprawy kwalifikacji zawodowych inseminatorów oraz wyposażenia punktów rodozu w telefony i podstawowe środki lokomocji.

W celu szybkiej realizacji tych postulatów, Okręgowa Stacja Hodowli Zwierząt prowadzić będzie co dwa lata testy.

ciąg dalszy na str. 2

Wielka katastrofa kolejowa w Australii 80 osób poniosło śmierć, 100 rannych

LONDYN (PAP) — Do straszliwej tragedii doszło we wtorek w godzinach największego ruchu na linii kolejowej w pobliżu Sydney. O godz. 8.22 rano pociąg ekspresowy wypełniony pasażerami uległ częściowemu zniszczeniu przez walcący się most. Mimo upływu i godzin od momentu katastrofy, wiadze nie były w stanie ustalić dokładnej liczby ofiar wypadku. Z aktualnych ocen wynika, że przy-

puszczenie ponad 80 osób poniosło śmierć, a około 100 zostało rannych.

Z późniejszych bardziej szczegółowych depesz agencji wynika, że liczący 8 wagonów ekspres jechał z miejscowości Mount Victoria w Górach Błękitnych do Sydney. Katastrofa nastąpiła w pobliżu stacji Granville, 22 km przed celem podróży. Z relacji

nacownych świadków wynika, że pociąg wyskoczył z szyn, podcinając słupy konstrukcji walcącej o około 100 ton. W wyniku tego masę około 45 ton betonu zwała się na trzy człowe wagony. Pierwszy został niemal zupełnie zniszczony, a w pozostałych dwóch nastąpiło zawalenie dachów. Akcja ratunkowa podjęta natychmiast po katastrofie trwa nieprzerwanie.

Tragiczny wypadek narciarski w Zakopanem

ZAKOPANE (PAP) — W Zakopanem — na stokach Gubałówki — zdarzył się tragiczny wypadek. Zjeżdżając popularną trasą przez tzw. „mostek” 30-letni doświadczony narciarz, mieszkaniec Zakopanego Krzysztof Soroczynski wpadł na drzewo. W wyniku obrażeń głowy narciarz zmarł.

ZSRR nie będzie szczędził wysiłków w walce o pokój

Przemówienie Leonida Breżniewa w Tule

MOSKWA (PAP) — 18 stycznia br. odbyła się w Tule uroczysta akademia, na której sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew przekazał miastu medal „Złoty Gwiazdy”. Tule nadano również zaszczytny tytuł „Miasta Bohaterów”.

Leonid Breżniew przypomniał rewolucyjną tradycję Tuli oraz miasto i niezłomność, jaką wykazał jej mieszkańcy przy bohaterskiej obronie miasta, która odegrała ważną rolę w rozgromieniu wojsk hitlerowskich pod Moskwą podczas ostatniej wojny światowej.

L. Breżniew powiedział dalej, że start ZSRR do dziesiątej pięciolatki był dobry: w 1976 r. uzyskano najwyższe jak dotąd plany — 224 mln ton. Przyrost produkcji przemysłowej wyniósł 4,8 proc., a produkcja ponadplanowo miała wartość ponad 6 mld rubli.

Dziesiąta pięciolatka będzie nowym, wielkim krokiem w dziedzinie wzrostu dobrobytu ludności. Jednakże aby lepiej żyć trzeba lepiej pracować — jest to stara, lecz nie przestająca prawda. Potrzeby wyprzedzającej możliwości, jednakże nie stajemy w miejscu, lecz idziemy naprzód — powiedział L. Breżniew.

Cały naród radziecki — powiedział L. Breżniew — poświęcił się pokojowej, twórczej pracy. Nie chce on, aby działy nad nim groźba wojny. XXV Zjazd KPZR zlecił Komitetowi Centralnemu stałe zwiększanie wysiłków w walce o trwały pokój.

Żaden inny kraj nie wystąpił z tak szczerym, konkretnym i realistycznym programem, zmierzającym do osłabienia, a następnie do wyeliminowania groźby nowej wojny.

Wszystkie pokojuowe inicjatywy Związku Radzieckiego są zgodne z główną linią bratnich państw socjalistycznych na arenie międzynarodowej. Wspólnie walczymy o ich ucieleśnienie. Nowym świadectwem pokojowych intencji obronnego sojuszu państw socjalistycznych są ważne propozycje przedstawione na niedawnym posiedzeniu Doradczego Komitetu Politycznego Układu Warszawskiego.

Chodzi o to, aby wszystkie państwa uczestniczące w KBWE zobowiązały się, że żadne z nich pierwsze nie użyje przeciwko pozostałym broni nuklearnej, a także o to, aby nie zwiększać liczby członków Układu Warszawskiego oraz NATO.

Nasze konstruktywne propozycje zbył często jednak spotykają się z biernym oporem, a niekiedy i z jawnym sprzeciwem. Kiedy np. uczestnicy Układu Warszawskiego postawili sprawę zobowiązania się do niestosowania broni nuklearnej, kraje NATO odpowiedziały, iż muszą mieć nadal możliwość zagrożenia Związku Radzieckiego użyciem tej broni. Mamy jednakże nadzieję, że ci, którzy w ostatecznym rozrachunku decydują o polityce państw, wybiorą rozsądną postawę do naszej propozycji.

Podczas rozmów dotyczących redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej zaproponowane nam: w zredukujemy mniej. Takie stanowisko nie może oczywiście przyczynić się do postępu w rozmowach — stwierdził L. Breżniew.

Mezowie stanu muszą się liczyć z wolą tych narodów, które pragną pokoju. ZSRR jest gotów wspólnie z nową administracją USA dokonać nowego znacznego kroku na przód w stosunkach między obu krajami — stwierdził mowa, zaznaczając równocześnie, że należy przede wszystkim zakończyć w najbliższym czasie przygotowania do zawarcia porozumienia w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych na zasadach, jakie ustalone we Władywostoku. Obecnie — powiedział — nie-

którzy politycy w Waszyngtonie wyrażają ubolewanie, że porozumienie to dotychczas nie zostało podpisane. Należałoby wykonać z tego praktyczne wnioski.

Związek Radziecki — powiedział dalej Leonid Breżniew — jest oczywiście gotów pójść dalej w kwestiach ograniczenia zbrojeń strategicznych. Należy tylko najpierw ugruntować to, co już osiągnięto, i realizować to, co uzgodniono we Władywostoku, tym bardziej, że tymczasowe porozumienie wygasa w październiku br. Następnie można niezwłocznie przejść do rozmów na temat dalszych posunięć.

Dojrzała konieczność bardziej niezawodnego przeciwdziałania rozprzestrzenianiu broni nuklearnej. Gotowi jesteśmy prowadzić w tej sprawie rzeczowe rozmowy — stwierdził mowa. Pragnęliśmy osiągnąć jak najszersze porozumienie w sprawie redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej. Nie mamy zastrzeżeń przeciwko temu, aby omawiać związane z tym kwestie na dowolnym szczeblu — w dowolnym miejscu: w Wiedniu, Bonn, Waszyngtonie, Moskwie.

Obecnie polityka europejska koncentruje się na zadaniu całkowitego wcielenia w życie tego wysiłku, co ugodzono 35 państw przed półtora rokiem w Helsinkach. Akt końcowy KBWE traktujemy jako zbiór zobowiązań międzynarodowych, których celem jest zagwarantowanie trwałego pokoju. Realizowane powinny być oczywiście wszystkie postanowienia KBWE.

Jest rzeczą naturalną, że w jednym kierunku czyniono już wiele, zaś w innych — niezbędne kroki podejmowane są stopniowo, bądź też dopiero opracowywane.

W krajach zachodnich często wyciąga się z kontekstu aktu końcowego poszczególne fragmenty i wszczynają wokół nich polemiki. Cel jest oczywiście — przekształcić pozytywne procesy zapoczątkowane na konferencji europejskiej.

W Helsinkach państwa socjalistyczne oraz państwa o odmiennym ustroju społecznym współpracując osiągnęły znaczne rezultaty. Była to rzeczowa współpraca, należy rozwinąć ją nadal.

W zakończeniu L. Breżniew przypomniał, że ZSRR opowiada się za jak najaktywniejszymi krokami w celu zlikwidowania wspólnego ogniska na Bliskim Wschodzie.

Droga do rozwiązania problemu bliskowschodniego — stwierdził mowa — prowadzi przez pokojową konferencję genezy. Tym samym jeszcze bardziej wzrasta znaczenie współpracy między współprzewodniczącymi konferencji genezy — ZSRR i USA.

Związek Radziecki dążył będzie do tego, aby w dziedzinie umocnienia pokoju i bezpieczeństwa narodów, w rozwoju pokojowej współpracy między państwami, obecnym roku przyniósł lepsze rezultaty niż ubiegły. Waleśmiej konstruktywny wkład i mamy prawo oczekiwać tego samego od wszystkich, do których się swracamy — oświadczył w konkluzji sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew.

Wielki wiec przyjaźni polsko-radzieckiej

Chłap dalszy ze str. 1

in. pamiętamy dziś i zawsze będziemy pamiętać, że aby Polska mogła być wolna i niepodległa, aby mogła powrócić na przetrze ziemię polską — oddało swe życie ponad 600 tys. żołnierzy Armii Radzieckiej. Pamiętamy też, że w trudnych dniach odbudowy pomocy udzielił nam, mimo straszliwych zniszczeń własnego kraju, ludzie radzieckie. Nasza niezawodna przyjaźń jest kamieniem węgielnym polityki zagranicznej ludowego państwa i jest gorąco aprobowana przez całe społeczeństwo.

Przemawiał z kolei Wiktor Grizyn, który mówił o ważnej roli w tym celu powołanej organizacji partyjnych i społecznych Moskwy i Warszawy, załóg przemysłowych i budowlanych — dla umocnienia bratnich stosunków naszych krajów Ludzie radzieckie — podkreślił — wcielają w życie program nowego etapu budowy komunizmu, wytyczony na XXV Zjeździe KPZR. Realizacja

bieżącej pięciolatki umożliwi Związkowi Radzieckiemu dokonanie nowego wielkiego kroku w rozwoju gospodarki narodowej, w podnoszeniu stopy życiowej mas pracujących. Do urzeczywistnienia naszych wielkich celów potrzebny jest pokój. Ludzie radzieckie — powiedział W. Grizyn — wysoko cenimy wkład Polski Ludowej w dzieło realizacji wspólnej linii polityki zagranicznej państw socjalistycznych, jest ona bowiem gwarancją pokoju i bezpieczeństwa.

Zrywają się oklaski i okrzyki „Niech żyje komunizm Moskwy”, „Niech żyje: Edward Gierk i Leonid Breżniew”.

Do przybyłych zwraca się Romuald Maciejak robotnik z wydziału montażowego, prosząc o przekazanie od kolektwu fabrycznego od warszawskich serdecznych pozdrowień dla moskwiaków, gorących życzeń dalszego rozkwitu stolicy ZSRR.

Wiec w FSO zakończyła „Międzynarodówka”.

Chłap dalszy ze str. 1

ją plantatorów buraka cukrowego w okresie wiosennym br. Oceniając przebieg tegorocznej kampanii cukrowniczej należy stwierdzić, że największa i najnowocześniejsza w kraju Cukrownia „Łapy” (na równi z Cukrownią w Krasnymstawie) nie wykorzystwała w pełni swoich możliwości przerobowych. Pozostałe więc do rozwiązania bardzo ważny problem: czy w bieżącym roku zbierze odpowiednią ilość buraków zapewniającą pełne wykorzystanie zdolności produkcyjnych Cukrowni w Łapach?

Sygnałem, pozwalającym już dzisiaj z dużym prawdopodobieństwem odpowiedzieć na postawione pytanie, jest zaawansowanie kontraktacji buraków. Powinna ona być już w zasadzie zakończona, gdyż decyzja o uprawie buraków jest podejmowana przez producentów rolnych z reguły w okresie jesienno-jedynym. Przedstawione niżej dane nie są jednak zadowalające. Plan uprawy buraków w roku bieżącym wynosi 18,6 tys. ha, z czego ponad 12 tys. ha przypada na woj. łódzkie. Dotychczas za kontraktowano uprawę na areale 14 tys. ha. Oznacza to wykonanie planu kontraktacji w 75 proc. Większe zaawanso-

wanie realizacji zaplanowanych zadań notuje się w woj. łódzkim (blisko 80 proc.), znacznie gorzej natomiast jest w Białostoccu. Należy przewidywać, że w okresie wiosennym zostanie zakontraktowanych jeszcze „kilka procent” buraków.

Praktyka jednak dowodzi, że umowy kontraktacyjne w tej dziedzinie nie są w pełni realizowane. Być może więcej moce przerobowej Cukrowni w Łapach ponownie nie będą wykorzystane. Przyczyną tego stanu jest wiele. Tkwią one głównie w sferze gospodarki, a więc w pracy organizacyjnej służby surowcowej cukrowni i służb rolnych, posiadających przecież duży wpływ na zakres kontraktacji i stopień jej realizacji.

Długa sfera przyczyn niezadowolającego postępu w zbiorach buraków cukrowych tkwi w produkcji. Poziom agrotechniki uprawy tej rośliny daleki jest od stanu optymalnego. Zaledwie co czwarty hektar przeznaczony pod buraki obfalej jest nasionami jednokielkowymi. A te wymagają czterokrotnie niższych nakładów pracy po wschodach niż wielokielkowe. Jest więc także problem w podniesieniu na wyższy poziom agrotechniki uprawy buraka cukrowego. (hek)

Chłap dalszy ze str. 1

alzację coraz większych zadań. Zarówno naczelny dyrektor BKB — Romuald Koliński, jak też liczni dyskutanci wskazywali na duże opóźnienia w uzbrajaniu terenów pod nowe osiedla (np. Białostoczek), na nieprzygotowanie placów budowlanych, na zbyt częste zmiany technologiczne w dokumentacjach oraz na nadmierną dekoncentrację zadań inwestycyjnych.

Sprawną realizacją zadań należy więc od wszystkich kontrahentów na placach budowy.

W minionym pięciolatku skrócono średni cykl realizacji budynków mieszkalnych o 3 miesiące. To duże osiągnięcie. Jednakże — stwierdził uczestnik KSR — dalsza poprawa organizacji i dyscypliny pracy, szerokie stosowanie nowych materiałów wykończeniowych, jak tapety i wykładziny, produkcja wielkopłytych ścianek gipsowych, doskonalenie systemu OWT i kompleksowe akordy zrytualizowane, lepsze wykorzystanie maszyn i sprzętu pozwoli na dalsze przyspieszenie budownictwa.

Sa to prawdy oczywiste, sprawdzone i udokumentowane konkretnymi doświadczeniami. Dlatego nie da się ukryć, że na różnych odcinkach występują jeszcze niedociągnięcia i rezerwy wytwórców. Na przykład jednym z naczelnych zadań jest docenienie wartości wykonywanej pracy w wykonaniu robotach. Chodzi o zmniejszenie do minimum wad i usterek w przekazywanych mieszkaniach.

Podczas obrad wielokrotnie podkreślano konieczność przestereźliwości w realizacji zadań finansowych i rzeczowych. Wiadomo bowiem, jak zasadnicze znaczenie dla wykonania planu rocznego mają wyniki pierwszych miesięcy.

Wraz z zadaniami KSR przyjęła program zapewniający sprawną ich realizację. Określono w nim kierunki działania w zakresie przygotowania i realizacji produkcji, postępu technicznego, gospodarki kadrami, wykorzystania nakładów na bhp, itp. W ślad za uczestnikami obrad można wyrazić przekonanie, że załogi Białostockiego Kombinatoru Budowlanego, jak zawsze tak i w tym roku dołożą starań dla dalszej poprawy sytuacji mieszkaniowej. (rk)

OGÓLNOPOLSKIE SEMINARIUM DLA WIZYTORÓW ZDDZ

W poniedziałek, 17 bm. rozpoczęło się w białostockim ZDDZ ogólnopolskie seminarium doskonalące dla wizytorów wszystkich Wojewódzkich Zakładów Doskonalenia Zawodowego w kraju.

W ciągu sześciu dni zajęć jego uczestnicy zapoznają się m. in. z problemami i głównymi kierunkami działalności kształcącej i wychowawczej. Ponadto dokonają oni wymiany doświadczeń zawodowych oraz spotkają się z władzami ZDDZ. Zwiedzają także ośrodki szkolenia zawodowego WZZD w Białymstoku i Łomży oraz wrocławskie ośrodki produkcyjne w Hajnówce i Białymstoku. (gen).

En-laja przekształcały się w kampanie polityczne, zmieniając do rewizji oceny niektórych wydarzeń z niedawnej przeszłości — informują korespondenci zagranicznych agencji prasowych. Manifestacje zakończyły się spokojnie, jednak jak dotychczas bez oficjalnej reakcji kierownictwa na postulaty wysuwane w czasie ich trwania. „Tadżypao” popierał m.in. realizację programu „czterech modernizacji” (przemysłu, rolnictwa, nauki i techniki oraz obrony narodowej), wysuniętego przez Czu En-laj na ostatniej sesji parlamentu chińskiego w styczniu 1975 r., postulowały rehabilitację Tszang Siao-pina, byłego wicepreziera i byłego wiceprzewodniczącego KC KPCh, pozbawionego tych funkcji w ub. r., jak również przestereganie konstytucyjnych praw obywatelskich, które naruszała tzw. czteroosobowa banda.

W marcu br. wybory powszechne w Indiach

DELHI (PAP) — Korespondent PAP, Ryszard Piekarowicz pisze:

Premier Indira Gandhi oznajmiła 18 bm. wieczorem, że wybory powszechne w Indiach odbędą się w marcu br., na 15 miesięcy przed upływem kadencji obecnej izby niższej.

Prezydent Indii Fakhrudin Ali Ahmed przyjął zalecenie premiera, aby rozwiązać obecną izbę niższą.

Kadencja parlamentu przedłużono w listopadzie ub. roku do wiosny 1978 r., aby jak oświadczył wówczas rząd utrwalili stabilizację ekonomiczną i polityczną osiągniętą po wprowadzeniu stanu wyjątkowego. Obecnie rząd postanowił rozpisze wybory już w marcu br., ponieważ — jak oświadczyła pani Gandhi — „uważamy, że nie ma już w systemie parlamentarnym rząd musi dawać ludowi sprawę ze swej działalności i uzyskać od niego sankcję dla wcielenia w życie programów i przedsięwzięć służących potęgę i pomysłowości narodu”.

W przemówieniu radiowym do ludności pani Gandhi zakomunikowała, że stan wyjątkowy został jeszcze bardziej złagodzony po to, by partie polityczne mogły prowadzić normalną działalność.

„Za całą powagę apeluję do partii politycznych, aby wyzwały się gwałtu i powstrzymały się przed oczernianiem (przeciwników) i kalumniami” — powiedziała Indira Gandhi.

Chłap dalszy ze str. 1

Podczas zawodów pływackich w Białymstoku K. Jurek (Jagiellonia) ustanowił dwa nowe rekordy okręgu: na 400 m zmienił — 5:48,5 oraz 100 m delfinem — 1:17,5. Na tym drugim dystansie B. Chojnowski (SZS AZS) uzyskał 1:17,5. Rekordy okręgu ustanowił także: E. Walicki (SZS AZS) na 200 m grzbiet — 2:51,3 oraz W. Sikorska (Jagiellonia) na 100 m klas. — 1:22,0. Chłap dalszy ze str. 1

W Warszawie Jurek przepłynął 400 m w 5:48,5 na basenie 50-metrowym, Sikorska uzyskała na 100 m klas. 1:25,8, Walicka na 100 m grzbiet 1:22,0, Srebnikowski (Jag.) — na 100 m klas. — 1:26,8 a Chojnowska na 100 m delfinem — 1:20,7. Ukazał się komunikat Polskiego Związku Pływackiego z listą klasyfikacji.

Chłap dalszy ze str. 1

Chłap dalszy ze str. 1

Chłap dalszy ze str. 1

Chłap dalszy ze str. 1

Chłap dalszy ze str. 1

Chłap dalszy ze str. 1

Chłap dalszy ze str. 1

Chłap dalszy ze str. 1

Chłap dalszy ze str. 1

Chłap dalszy ze str. 1

Chłap dalszy ze str. 1

Chłap dalszy ze str. 1

Chłap dalszy ze str. 1

Chłap dalszy ze str. 1

Chłap dalszy ze str. 1

SPORT

W KRAJU NA ŚWIECIE

TURNIJ PRZYJAŹNI

W turnieju przyjaźni w szkockich narciarskich, który odbył się na szczytach szczytów w dniach 15-17 stycznia, w Lauscha 21 i w Oberhof 22 stycznia, wzięło udział 40 zawodników z 15 państw: Węgry, CSRS, NRD, Polski, Węgier i ZSRR.

W przeddzień turnieju, we wtorek, w Oberhofie znajdowały się już wszystkie ekipy, które zostały na miejscu doskonale wyposażone i świetnie przygotowane do startów.

W Oberhofie jest już również ekipa Polski, w której podczas treningu wyróżnił się przede wszystkim Bobek.

DIREKTOR ZWYCZAJE W PUCHARZE EUROPY

Zwycięzcą 21-letniej Szwajcarki Evelyn Dirren zakończył się rozegrany 18 bm. w szwajcarskiej miejscowości Lenk bieg zjazdowy, zaliczany do punktacji pucharu Europy. Szwajcarka wyprzedziła na 2650 m trasie różnicę wzniesień 620 m zaledwie o 3 sekundy przed Austriaczką Edith Peter (Austria).

STENMARK ZNOW NAJLEPSZY

W szwajcarskiej miejscowości Vue des Alpes rozegrany został w poniedziałek wieczorem slalom równoległy. Na trasie łącznej 350 m i 25 bramek najlepszym

szwajcarski młodzioką z zeszłego sezonu, który w 1976 r. zdobył srebrny medal na mistrzostwach świata juniorów w Sölden, był Werner Grosse (RFA), który z lotniską w miejscowości Chamonix zdobył rekord świata, uzyskując odległość 108,5 km. W tym samym czasie zdobył także rekordy lotu trwał 10 sekund i 10 sekund. W tym samym czasie zdobył także rekordy lotu trwał 10 sekund i 10 sekund.

Chłap dalszy ze str. 1

Chłap dalszy ze str. 1

Chłap dalszy ze str. 1

Chłap dalszy ze str. 1

Chłap dalszy ze str. 1

Chłap dalszy ze str. 1

Chłap dalszy ze str. 1

Chłap dalszy ze str. 1

Chłap dalszy ze str. 1

Chłap dalszy ze str. 1

Chłap dalszy ze str. 1

Chłap dalszy ze str. 1

Chłap dalszy ze str. 1

Chłap dalszy ze str. 1

Chłap dalszy ze str. 1

Na warszłacie twórców

WARSZAWA (PAP) — Na pytanie — nad czym obecnie pracują, odpowiedzieli dziennikarzom PAP:

JERZY PUTRAMENT: Piszę powieść o trzech pokoleniach jednej rodziny. Rozpocznie się ona w 1922 r., a skończy się w 1972 r. Na razie nazwałem ją „Wybrańcy”. Robię zawsze tylko jedną rzecz i nie więcej nie mam w tej chwili na biurku. Do wydawnictwa oddałem dalszą część wspomnień „Pół wieku”.

LUDWIK NITSCHOWA: Rozpocząłem pracę nad nową rezbą, ale dopóki jej nie ukończę wolę nie mówić o szczegółach. Niedawno natomiast w warszawskiej „Kordgardzie” czynna była wystawa moich najnowszych rzeźb z cyklu poświęconego Chopinowi. Dwie z nich znajdują się obecnie w salach Towarzystwa im. Fryderyka Chopina w Warszawie, jedną zakupił filharmonia z Manchesteru, a jedną powędrowała do Guadalajary w Meksyku.

RYSZARDA HANIN: Wraz z Henrykiem Borowskim wystąpię w spektaklu TV opartym na sztuce J. Koniusza „Czwartek”. Odtwarzam także jedną z ról w serialu TV „Polskie drogi” w reż. J. Morgensterna oraz w filmie „Przypłyniesz rzekę” w reż. T. Kijańskiego. W planie, —

filmowa rola u K. Karabasa. Występuje przy tym w 6 spektaklach na 4 scenach warszawskich.

TADEUSZ BAIRD: Pracuję nad partyturą koncertu na wioleczone, harfe i orkiestrę. Tytuł koncertu nie jest jeszcze ustalony. Jego prawykonywanie ma się odbyć w marcu przyszłego roku w RFA. Jestem także w trakcie zbierania materiałów do mego kolejnego, trzeciego kwartetu smyczkowego, który będę pisał na zamówienie rozgłośni francuskiej Radio-France.

BOHDAN PORĘBA: Ukończyłem film „Gdzie woda czyta i trawa zielona” wg scenariusza J. Bijały. Bohaterem jest tu młody sekretarz partii. Mam też w planach reżyserię spektakli teatralnych w Katowicach („Intryga i miłość”) w Kielcach („Historia jednego zebrań”) oraz w teatrze TVP („Hamlet”).

z trzech województw

Chłap dalszy ze str. 1

Chłap dalszy ze str. 1

Chłap dalszy ze str. 1

Chłap dalszy ze str. 1

Chłap dalszy ze str. 1

Chłap dalszy ze str. 1

Chłap dalszy ze str. 1

Chłap dalszy ze str. 1

Miejsca naszych młodych pływaków na liście najlepszych w Polsce

Podczas zawodów pływackich w Białymstoku K. Jurek (Jagiellonia) ustanowił dwa nowe rekordy okręgu: na 400 m zmienił — 5:48,5 oraz 100 m delfinem — 1:17,5. Na tym drugim dystansie B. Chojnowski (SZS AZS) uzyskał 1:17,5. Rekordy okręgu ustanowił także: E. Walicki (SZS AZS) na 200 m grzbiet — 2:51,3 oraz W. Sikorska (Jagiellonia) na 100 m klas. — 1:22,0. Chłap dalszy ze str. 1

W Warszawie Jurek przepłynął 400 m w 5:48,5 na basenie 50-metrowym, Sikorska uzyskała na 100 m klas. 1:25,8, Walicka na 100 m grzbiet 1:22,0, Srebnikowski (Jag.) — na 100 m klas. — 1:26,8 a Chojnowska na 100 m delfinem — 1:20,7. Ukazał się komunikat Polskiego Związku Pływackiego z listą klasyfikacji.

Chłap dalszy ze str. 1

Chłap dalszy ze str. 1

Chłap dalszy ze str. 1

Chłap dalszy ze str. 1

Chłap dalszy ze str. 1

Chłap dalszy ze str. 1

Chłap dalszy ze str. 1

Chłap dalszy ze str. 1

Chłap dalszy ze str. 1

Chłap dalszy ze str. 1

Chłap dalszy ze str. 1

Chłap dalszy ze str. 1

Chłap dalszy ze str. 1

Chłap dalszy ze str. 1

Chłap dalszy ze str. 1

Z zagranicy

Węgierski notatnik (3)

Wieleń i szyby

Polska i Węgry. Co nas łączy, co nas dzieli? Można mówić, że łączy wszystko, a dzieli tylko granica. Faktycznie różnie jest wiele, bo przecież co kraj, to obyczaj i co kraj, to inne problemy.

Węgry. Jeszcze wyższe są zbiory złań kukurydzy — wynoszą one około 43 kwintal. Zboża są przeznaczone głównie na chleb (na paszę mamy inne odmiany), a ziarno kukurydzy stanowi podstawowy komponent mieszanek pasz przemysłowych. O ich znaczeniu świadczy fakt, że stanowią one aż 60 proc. mieszanek. Dodajemy do niej jeszcze odpady przemysłu młynarskiego, ewentualnie trochę przeliny lub jęczmienia pastewnego, no i naturalnie inne konieczne składniki.

— Nie wspomina pan o żyłach i łożyskach?

— Bo w zasadzie nie ma ich w uprawie. Są to gatunki bardziej ekstensywne i zostały niemal całkowicie wyeliminowane z uprawy.

— Można przekonać się o tym w sklepach spożywczych, które oferują prawie wyłącznie białe pieczywo.

— No, trochę mamy żyta i można spotkać chleb ciemny. Niektórzy uważają, że jest lepszy. Sam go lubię, ale kalkulacja ekonomiczna przesądza o wszystkim. Woliłby ewentualnie kupić mąkę żytnią.

— My możemy sprzedać. Jednocześnie zaoferujemy nam wyniki w uprawie kukurydzy. Gdybyśmy mogli używać jej jako podstawowego składnika w żywieniu zwierząt gospodarskich, wówczas import zboża byłby zupełnie zbędny.

— Oferujemy naszą kukurydzę. — Cóż, kiedy w większych województwach nie dojeżdża ona na ziarno. Szkoda. Ale wracamy do tematu głównego. Mówi pan o uspołecznionym rolnictwie węgierskim. W jakim stopniu pozwala to na szybsze uprzedzanie nowoczesności?

— Gospodarka wielkotorowa stwarza warunki do wprowadzania na większą skalę postępu technicznego i technologicznego. W województwie Zala mamy 48 spółdzielni produkcyjnych i 4 PGR. Każde gospodarstwo spółdzielcze grupuje rolników z kilku wsi, a średni obszar wynosi 3,6 tys. hektarów. Na 100 hektarach zatrudniamy 10 osób, a efektywność pracy na hektarze przypada na 38 hektarów.

W wielu spółdzielniach i PGR wybudowano lub buduje się duże obiekty hodowlane. Są chlewnie na 13-14 tys. sztuk i obory na 1.500-2.000 sztuk bydła. W takiej dużej fermie trzody zatrudnienie nie przekracza 30 osób. Dzięki temu wydajność pracy w rolnictwie jest wysoka, podobnie jak towarowość. Produkty przerabiamy na miejscu i wysyłamy na zaopatrzenie w Budapeszt, lub na eksport.

— Macie rzeczywiste duże osiągnięcia w organizacji rolnictwa i piękne rezultaty w produkcji żywności.

— Jest to ocena chyba przesadzona. Mamy zawsze na uwadze fakt, że pod względem wydajności np. zboża czy mleka znajdujemy się na 10-12 pozycji na 19 województw. Są u nas znacznie większe możliwości i dążymy do tego, by w najbliższych latach zbierać po 40 kwintal pszenicy z hektara i więcej sprzedawać innych artykułów.

A kiedy w naszym regionie zaczniemy mówić o takich zbiorach?

MARIAN SUCHOŻEBRSKI

W STRATEGII SPOŁECZNO-GOSPODARCZEGO ROZWOJU KRAJU — SZCZEGÓLNE MIEJSCE PRZYPADA ROZWOJOWI WSPÓŁPRACY EKONOMICZNO-HANDLOWEJ Z ZAGRANICĄ. MIEJSCE TO OKREŚLA UCHWAŁA VII ZJAZDU PZPR STWIERDZAJĄC, ŻE „CZYNNIKIEM DYNAMIZUJĄCYM ROZWOJ KRAJU POWINNO BYĆ DALSZE ZWIĘKSZENIE UDZIAŁU NASZEJ GOSPODARKI W MIĘDYNARODOWYM PODZIALE PRACY”.

Cel ten osiągnięty jest w drodze przede wszystkim wzrostu eksportu i poprawy jego efektywności. Ale celu tego nie należy traktować — podobnie zresztą jak i całej sfery działalności handlu zagranicznego — w sposób oderwany od całości zadań społeczno-gospodarczych. Jest to — jak podkreślił I sekretarz KC partii, tow. Edward Gierek na V Plenum KC PZPR — zadanie bardzo trudne, wymagające koncentracji wysiłku całej gospodarki narodowej.

Wyniki lat 1971-1975, jak też założenia planowe do roku 1980 wskazują, iż handel zagraniczny jest jednym z najbardziej dynamicznych sektorów naszej gospodarki narodowej. A jest to potwierdzenie założenia strategicznego o aktywizacji udziału Polski w międzynarodowym podziale pracy. Ilustracją tego są dane liczbowe. O ile w roku 1970 obroty handlowe Polski z zagranicą wynosiły około 28,5 mld zł dew., to na półmetku dekady (w r. 1975) przekroczyły poziom 76 mld zł dew., a w roku 1980 przekroczą 111 mld zł dew.

W całej dekadzie lat 70-tych nastąpił wielokrotny wzrost eksportu o 4,2 raza oraz ponad 3,7-krotny wzrost importu, przy czym o tym, że ma być to dekada wyższej dynamiki eksportu niż importu — decydować mają lata 1976-1980.

Są to założenia wynikające z programów rozwoju społeczno-gospodarczego kraju na lata 1971-1975 i na lata 1976-1980. W pierwszym półroczu lat 70-tych — w drodze szybszego importu — kraj nasz zapewnił, dla potrzeb unowocześnienia i rozbudowy aparatu produkcyjnego w wielu gałęziach przemysłu (w tym zwłaszcza w przemyśle maszynowym, chemicznym, lekkim, budownictwa i materiałów budowlanych, spożywczym) dostawy szeregu dóbr inwestycyjnych, technik i technologii licencyjnych. Oblicza się, że wartość pochodzących z importu dóbr inwestycyjnych osiągnęła poziom ponad 57 mld zł dew. Jeżeli w latach 1971-1975 miałyby inwestycyjne rosnąć w Polsce szybciej, niż w jakiegokolwiek poprzednim pięcioletniu i szybciej niż w innych krajach — to trzeba pamiętać, że prawie połowę nakładów na maszyny i urządzenia oraz prawie czwartą część ogólnych nakładów inwestycyjnych stanowiły dostawy importowe.

Osiem razy Mazurska Wytwórnia Tytoniu Przemysłowego w Augustowie zdobywała pierwsze miejsce we współzawodnictwie ogólnokrajowym, pięciokrotnie — drugie miejsce. Jak na 25-lecie istnienia, osiągnięcia wcale nie małe. Tym bardziej, że w parze ze zwycięstwami w szlachetnej rywalizacji szła coraz lepsza praca, większa produkcja, poprawa warunków socjalno-bytowych.

Produkcja tytoniu miała w rejonie Augustowa swoje przedwojenne tradycje. Po odzyskaniu niepodległości, postanowiono tu bazę surowcową odbudować i rozszerzyć. Lubelska Wytwórnia Tytoniu powierzyła to zadanie swoim delegowanym pracownikom. Był wśród nich Stanisław Kornatowski, dziesięć lat kierownik działu planowania i ekonomiki produkcji. Pracę zaczynał jako instruktor uprawy tytoniu w rejonie Sokółki. Wkrótce jednak przeniesiono go do Białegostoku, gdzie — w miejscowej fabryce — utworzono Zakład Uprawy Tytoniu, którego zadaniem było kontraktowanie, uprawa, skup i fermentacja liści tytoniowych. Dla potrzeb produkcji uru-

chomiono dwie niewielkie komory fermentacyjne.

W 1946 roku w okręgu białostockim planowano koncentrować się głównie w rejonie Augustowa, Grajewo, Suwałki i Sokółki. Za małą już wówczas fermentownię białostocką przeniesiono bliżej głównego skupiska upraw tytoniu, do Grajewo, lokując ją w budynku, w którym w okresie wojny znajdowała się fabryka cygar. Jednakże kierownictwo i administrację umieszczono w Elku, bo tam początkowo planowano budowę nowego zakładu. Ze względów ekonomicznych lokalizację tę zmieniono potem na Augustów.

Byliśmy jak latający holendrzy — wspomina Stanisław Kornatowski, który z Białegostoku wyjechał do Elku, zanim trafił do Augustowa. — Gdzie zakład tam i my.

Ryszard Dora — starszy mistrz działu produkcji augustowskiej wytwórni —

znalazł się w Elku jako żołnierz i Armii Wojska Polskiego, powracając z frontu. Zamieszkał w tym mieście, podjął pracę zgodnie z zawodem jako fermentator tytoniu.

Fermentownia roku 1951 to był początek augustowskiego przemysłu. Nie było jeszcze ulicy Tytoniowej, wybudowanej później przez zakład, przy której ulokowały się inne fabryki i instytucje. Wytwórnia leżała jak wyspa wśród lasu, do niej można było jedynie przebiec tor kolejowy, nie więc dziwnego, że nazywano ją „Formozą”. Ale ta „Formoza” dawała ludziom pracę, o co wcale w tamtych okolicach nie było łatwo, spełniała też ważną rolę w rozwoju gospodarczym miasta i całego regionu.

Ale Wytwórnia Tytoniu Przemysłowego to nie tylko produkcja. To przede wszystkim uprawa tytoniu, za którą kryją się plantatorzy (obecnie ich liczba dochodzi do 24,5 tys.), ich praca i dochody. Uprawy tytoniu, dostawy surowca, rzutują też na produkcję fermentowni. Od

V Plenum — kontynuacja strategii

Obok tego — dla szybkiego i harmonijnego rozwoju produkcji materialnej — importowane były poważne ilości paliw, surowców i materiałów do produkcji, w tym ropy naftowej i produktów naftowych, rudy żelaznej, gazu ziemnego, metali kolorowych, bawełny, tarcicy i wielu innych.

W latach 1971-1975 średnioroczne tempo wzrostu importu paliw i energii kształtowało się w granicach 32,5 proc. i jeżeli w roku 1970 na ten cel przeznaczano 1,5 mld zł dew., to w r. 1975 już ok. 4 mld zł dew. Poważnie zwiększyły się zakupy towarów rynkowych pochodzenia przemysłowego, jak i szeregu artykułów rolnospożywczych. Dla przykładu tylko — import herbaty, kawy i kakao wzrósł z 57 tys. ton w 1970 r. do ok. 83 tys. ton w r. 1975, a dostawy owoców cytrusowych odpowiednio z 80 do 144 tys. ton.

Wszystko to nie oznacza jednak, że przy podejmowaniu wyższych jakościowo zadań nie napotykały na trudności i że nie be-

Zabezpieczenie optymalnego wzrostu eksportu i poprawa jego efektywności — to zadanie, jakie stoi przed wieloma gałęziami naszego przemysłu, jego sektorami eksportowymi, przed aparatem handlu zagranicznego działającym w kraju i za granicą. Mamy dobre warunki, aby im podołać; nowoczesny i prężny aparat produkcyjny, odpowiednia, wysoko wykwalifikowana kadra, dobre imię na wielu rynkach światowych, pozycję solidnego partnera gospodarczego i handlowego. Podejmujemy szereg działań, aby w dalszym ciągu modernizować, rozszerzać i wzbogacać nasze zdolności eksportowe, uatrakcylniać ofertę towarów eksportowych stosownie do wysokich wymagań odbiorców zagranicznych.

Wszystko to nie oznacza jednak, że przy podejmowaniu wyższych jakościowo zadań nie napotykały na trudności i że nie be-

Handel zagraniczny — czynnikiem rozwoju

Ogólnie rzecz ujmując — w latach 1971-1975 import zwiększył się prawie 3-krotnie, natomiast eksport wzrósł 2,5-krotnie. W wyniku tych tendencji — wzrosła nadwyżka importu nad eksportem o ok. 360 mln zł dew. w r. 1970 do ok. 8 mld zł dew. w r. 1975.

Druga połowa lat 70-tych — to okres stopniowej, konsekwentnie realizowanej odbudowy równowagi w obrotach handlu zagranicznego, głównie z krajami kapitalistycznymi, gdzie dynamika importu w poprzednim pięcioletniu znacznie przewyższała dynamikę eksportu. Stąd założenia na okres do roku 1980 szybszego wzrostu eksportu, niż importu, aczkolwiek warto zwrócić uwagę, że import nie będzie ograniczony, jego wartość będzie rosła nadal, chociaż w tempie niższym od eksportu. Zakłada się, że eksport do roku 1980 wzrośnie, w stosunku do roku 1975 o ok. 75 proc., natomiast import o ok. 26 proc. W roku 1980 osiągnięta winna być nadwyżka eksportu nad importem rzędu 6,5 mld zł dew.

Plan społeczno-gospodarczy tworzy konkretne i realne warunki dla wykonania tych zadań. Przewiduje on bowiem, że przy wzroście globalnej produkcji przemysłowej o 48-50 proc., produkcja eksportowa zwiększy się wina o 88 proc. W rezultacie zwiększy się na udział produkcji eksportowej w globalnej produkcji przemysłu o 13 proc. w roku 1975 do 17 proc. w roku 1980. Jest to wymowne potwierdzenie proekspansyjnego charakteru rozwoju naszej gospodarki narodowej, tak w tej pięcioletniej, jak i w całej obecnej dekadzie.

da one występować w przyszłości. Jedną z istotnych przeszkód — są zjawiska wahania koniunkturalnych w świecie kapitalistycznym, stosowane ograniczenia w stosunku do naszego eksportu na rynki krajów kapitalistycznych, niekiedy o charakterze dyskryminacyjnym, niekorzystna dla naszego eksportu relacja cen w stosunku do cen w imporcie.

Podstawowe znaczenie dla realizacji zadań eksportowych i importowych naszego kraju mają i mieć będą w przyszłości stosunki gospodarcze z krajami wspólnoty socjalistycznej, w tym przede wszystkim ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami członkowskimi RWPG. Potwierdziły to pożytywne wyniki osiągnięte w obrotach z tymi krajami w minionym pięcioletniu oraz efekty wspólnej realizacji programu socjalistycznej integracji gospodarczej. Potwierdzają to także programy dalszej współpracy do roku 1980, a na niektórych odcinkach do roku 2000.

Obecnie opracowywane są przez nasz kraj i pozostałe kraje RWPG — zgodnie z postanowieniami XXX Sesji Rady w Berlinie — kierunkowe, długofalowe programy współpracy w zakresie rozwiązywania spraw produkcji i wzajemnego zaopatrzenia w pięciu najważniejszych dziedzinach: paliw, energii i podstawowych rodzajów surowców, artykułów rolnospożywczych, przemysłowych towarów powszechnego użytku, podniesienia poziomu przemysłu maszynowego, przyspieszenia rozwoju transportu. Efekty tych programów przyjdą za kilka

czy kilkanaście lat, tak jak dziś zbieramy już owoce realizacji programów współpracy sprzed kilku lat. Huta „Katowice”, Cementownia w Wierzbicy, Kombinat Koksochemiczny w Zdzieszowicach, bloki energetyczne dużej mocy, fabryki domów — to tylko niektóre przykłady. Przy tym efekty te odzwierciedla cały kraj, każdy z nas.

Jeżeli mówimy o zadaniach eksportowych — to trzeba być odczytywać również jako powiększenie zdolności importowych kraju. Środki uzyskane z eksportu przeznaczone są bowiem na zakupy za granicą nowoczesnego sprzętu inwestycyjnego, paliw i surowców, towarów rolnospożywczych oraz przemysłowych artykułów rynkowych. I jeżeli w roku 1970 — dostawy z importu na potrzeby kraju i ludności osiągnęły poziom 14,4 mld zł dew., to już w roku 1975 — 41,6 mld zł dew. W roku 1980 — chcemy na ten cel przeznaczyć 52,3 mld zł dew.

Ale sprawa importu — to nie tylko jego wartość i struktura. To również — a dotyczy to zwłaszcza importu maszyn i urządzeń oraz paliw i surowców — racjonalne gospodarowanie dobrami importowanymi w kraju. Oznacza to, że każdy obiekt przemysłowy uruchomiony na bazie techniki i technologii z importu, każda nawet pojedyncza maszyna czy urządzenie — winny przynosić pożytek krajowi, służyć wysiłkowi eksportowemu, dawać w zaplanowanym okresie określone efekty. Taki jest przecież sens importu. Podobnie rzecz ma się z importowanymi surowcami i materiałami do produkcji.

Wspólna troska wszystkich pracowników poszczególnych gałęzi gospodarki narodowej naszego kraju o interesy eksportu i importu — to ważne zadanie na II połowę lat 70-tych. Kraj nasz dokonuje olbrzymiego wysiłku na rzecz rozwoju współpracy gospodarczej z zagranicą, widząc w niej czynnik przyspieszający dynamiczny i efektywny wzrost potencjału wytwórczego, wzrost poziomu materialnego i warunków życia ludności. Ale trzeba sobie zdać sprawę, że i na tej drodze sporo jest jeszcze do zrobienia.

Nie przeceniając roli liczb i porównań — należałoby jedynie podać, że w roku 1975 obroty naszego handlu zagranicznego wyniosły (jak wynika to z przeliczeń GUS) — 22,8 mld dolarów. To na pewno dużo, ale to w dalszym ciągu 3 razy mniej, niż wynosiły obroty handlowe np. Belgii i Luksemburga, 3,5 razy mniej niż obroty Holandii i ponad 4 razy mniej, niż obroty Anglii. Oznacza to także, że eksport w przeliczeniu na 1 mieszkańca naszego kraju wynosi 302 dolary, a dla porównania — tenże wskaźnik w przypadku Bułgarii i CSRS wynosi 527 dolarów, Włoch — 629 dolarów, Austrii — 1008 dolarów.

Przyjęte na bieżące pięcioletnie założenia stanowią istotny krok naprzód w zakresie zwiększania udziału naszego kraju w międzynarodowym podziale pracy. Zadania, jakie stoją przed handlem zagranicznym, wymagają jednak przede wszystkim dalszego wzmocnienia proekspansyjnego charakteru rozwoju całej gospodarki.

MIKOŁAJ ONISZCZUK

Gdzie zakład tam i oni

Osiem razy Mazurska Wytwórnia Tytoniu Przemysłowego w Augustowie zdobywała pierwsze miejsce we współzawodnictwie ogólnokrajowym, pięciokrotnie — drugie miejsce. Jak na 25-lecie istnienia, osiągnięcia wcale nie małe. Tym bardziej, że w parze ze zwycięstwami w szlachetnej rywalizacji szła coraz lepsza praca, większa produkcja, poprawa warunków socjalno-bytowych.

Produkcja tytoniu miała w rejonie Augustowa swoje przedwojenne tradycje. Po odzyskaniu niepodległości, postanowiono tu bazę surowcową odbudować i rozszerzyć. Lubelska Wytwórnia Tytoniu powierzyła to zadanie swoim delegowanym pracownikom. Był wśród nich Stanisław Kornatowski, dziesięć lat kierownik działu planowania i ekonomiki produkcji. Pracę zaczynał jako instruktor uprawy tytoniu w rejonie Sokółki. Wkrótce jednak przeniesiono go do Białegostoku, gdzie — w miejscowej fabryce — utworzono Zakład Uprawy Tytoniu, którego zadaniem było kontraktowanie, uprawa, skup i fermentacja liści tytoniowych. Dla potrzeb produkcji uru-

chomiono dwie niewielkie komory fermentacyjne.

W 1946 roku w okręgu białostockim planowano koncentrować się głównie w rejonie Augustowa, Grajewo, Suwałki i Sokółki. Za małą już wówczas fermentownię białostocką przeniesiono bliżej głównego skupiska upraw tytoniu, do Grajewo, lokując ją w budynku, w którym w okresie wojny znajdowała się fabryka cygar. Jednakże kierownictwo i administrację umieszczono w Elku, bo tam początkowo planowano budowę nowego zakładu. Ze względów ekonomicznych lokalizację tę zmieniono potem na Augustów.

Byliśmy jak latający holendrzy — wspomina Stanisław Kornatowski, który z Białegostoku wyjechał do Elku, zanim trafił do Augustowa. — Gdzie zakład tam i my.

Ryszard Dora — starszy mistrz działu produkcji augustowskiej wytwórni —

znalazł się w Elku jako żołnierz i Armii Wojska Polskiego, powracając z frontu. Zamieszkał w tym mieście, podjął pracę zgodnie z zawodem jako fermentator tytoniu.

Fermentownia roku 1951 to był początek augustowskiego przemysłu. Nie było jeszcze ulicy Tytoniowej, wybudowanej później przez zakład, przy której ulokowały się inne fabryki i instytucje. Wytwórnia leżała jak wyspa wśród lasu, do niej można było jedynie przebiec tor kolejowy, nie więc dziwnego, że nazywano ją „Formozą”. Ale ta „Formoza” dawała ludziom pracę, o co wcale w tamtych okolicach nie było łatwo, spełniała też ważną rolę w rozwoju gospodarczym miasta i całego regionu.

Ale Wytwórnia Tytoniu Przemysłowego to nie tylko produkcja. To przede wszystkim uprawa tytoniu, za którą kryją się plantatorzy (obecnie ich liczba dochodzi do 24,5 tys.), ich praca i dochody. Uprawy tytoniu, dostawy surowca, rzutują też na produkcję fermentowni. Od

zależą one od uprawy tytoniu, za którą kryją się plantatorzy (obecnie ich liczba dochodzi do 24,5 tys.), ich praca i dochody. Uprawy tytoniu, dostawy surowca, rzutują też na produkcję fermentowni. Od

zależą one od uprawy tytoniu, za którą kryją się plantatorzy (obecnie ich liczba dochodzi do 24,5 tys.), ich praca i dochody. Uprawy tytoniu, dostawy surowca, rzutują też na produkcję fermentowni. Od

zależą one od uprawy tytoniu, za którą kryją się plantatorzy (obecnie ich liczba dochodzi do 24,5 tys.), ich praca i dochody. Uprawy tytoniu, dostawy surowca, rzutują też na produkcję fermentowni. Od

zależą one od uprawy tytoniu, za którą kryją się plantatorzy (obecnie ich liczba dochodzi do 24,5 tys.), ich praca i dochody. Uprawy tytoniu, dostawy surowca, rzutują też na produkcję fermentowni. Od

zależą one od uprawy tytoniu, za którą kryją się plantatorzy (obecnie ich liczba dochodzi do 24,5 tys.), ich praca i dochody. Uprawy tytoniu, dostawy surowca, rzutują też na produkcję fermentowni. Od

zależą one od uprawy tytoniu, za którą kryją się plantatorzy (obecnie ich liczba dochodzi do 24,5 tys.), ich praca i dochody. Uprawy tytoniu, dostawy surowca, rzutują też na produkcję fermentowni. Od

zależą one od uprawy tytoniu, za którą kryją się plantatorzy (obecnie ich liczba dochodzi do 24,5 tys.), ich praca i dochody. Uprawy tytoniu, dostawy surowca, rzutują też na produkcję fermentowni. Od

zależą one od uprawy tytoniu, za którą kryją się plantatorzy (obecnie ich liczba dochodzi do 24,5 tys.), ich praca i dochody. Uprawy tytoniu, dostawy surowca, rzutują też na produkcję fermentowni. Od

zależą one od uprawy tytoniu, za którą kryją się plantatorzy (obecnie ich liczba dochodzi do 24,5 tys.), ich praca i dochody. Uprawy tytoniu, dostawy surowca, rzutują też na produkcję fermentowni. Od

zależą one od uprawy tytoniu, za którą kryją się plantatorzy (obecnie ich liczba dochodzi do 24,5 tys.), ich praca i dochody. Uprawy tytoniu, dostawy surowca, rzutują też na produkcję fermentowni. Od

zależą one od uprawy tytoniu, za którą kryją się plantatorzy (obecnie ich liczba dochodzi do 24,5 tys.), ich praca i dochody. Uprawy tytoniu, dostawy surowca, rzutują też na produkcję fermentowni. Od

zależą one od uprawy tytoniu, za którą kryją się plantatorzy (obecnie ich liczba dochodzi do 24,5 tys.), ich praca i dochody. Uprawy tytoniu, dostawy surowca, rzutują też na produkcję fermentowni. Od

zależą one od uprawy tytoniu, za którą kryją się plantatorzy (obecnie ich liczba dochodzi do 24,5 tys.), ich praca i dochody. Uprawy tytoniu, dostawy surowca, rzutują też na produkcję fermentowni. Od

zależą one od uprawy tytoniu, za którą kryją się plantatorzy (obecnie ich liczba dochodzi do 24,5 tys.), ich praca i dochody. Uprawy tytoniu, dostawy surowca, rzutują też na produkcję fermentowni. Od

zależą one od uprawy tytoniu, za którą kryją się plantatorzy (obecnie ich liczba dochodzi do 24,5 tys.), ich praca i dochody. Uprawy tytoniu, dostawy surowca, rzutują też na produkcję fermentowni. Od

zależą one od uprawy tytoniu, za którą kryją się plantatorzy (obecnie ich liczba dochodzi do 24,5 tys.), ich praca i dochody. Uprawy tytoniu, dostawy surowca, rzutują też na produkcję fermentowni. Od

bazy surowcowej zaczynało i na niej ciągle koncentruje się uwaga.

Michał Mazur do ostatnich dni grudnia najstarszy stażem pracownik Mazurskiej Wytwórni Tytoniu Przemysłowego, dziś pracujący już tylko na pół etatu jako ekspert składowy tytoniu, był także wśród tych, którzy po wojnie wyjechali z Lublina, aby zająć się uprawą tytoniu na Białostocczyźnie. Miał doskonałe przygotowanie: po szkole rolniczej, od 1936 roku pracował w doświadczalnym ośrodku uprawy tytoniu w Jagielnicy, filii puławskiego instytutu. Nie mówiąc już o tym, że jego dziadek pracował w Au-

strackim Monopolu jako wermistrz, czyli kierownik produkcji, ojciec również w fermentowni, a matka w fabryce cygar.

Jako instruktor uprawy tytoniu pracował Michał Mazur w Sztubinie. Trafił na podatny grunt w swej działalności. Mieszkańcy rejonu, przed wojną nauczali się uprawiać tę przemysłową roślinę. Była to wówczas wysoka opłacalna forma gospodarowania w biednej, przedwojennej wsi, zmuszająca jednocześnie do podnoszenia poziomu kultury rolnej. Uprawa tytoniu odzyskała w końcu, umożliwiała wybudowanie tu szkoły podstawowej.

W latach trzydziestych w okolicach Sztubina hodowano machorkę. Michał Mazur wyprawił jako pierwszy w tym rejonie Polski uprawę tytoniu.

Ciąg dalszy na str. 4

Bożena Borowa i Mirosława Przybylska podczas belowania tytoniu.

Fot. Z. Zaremba

Karczmy słupskie — dla kraju i na eksport

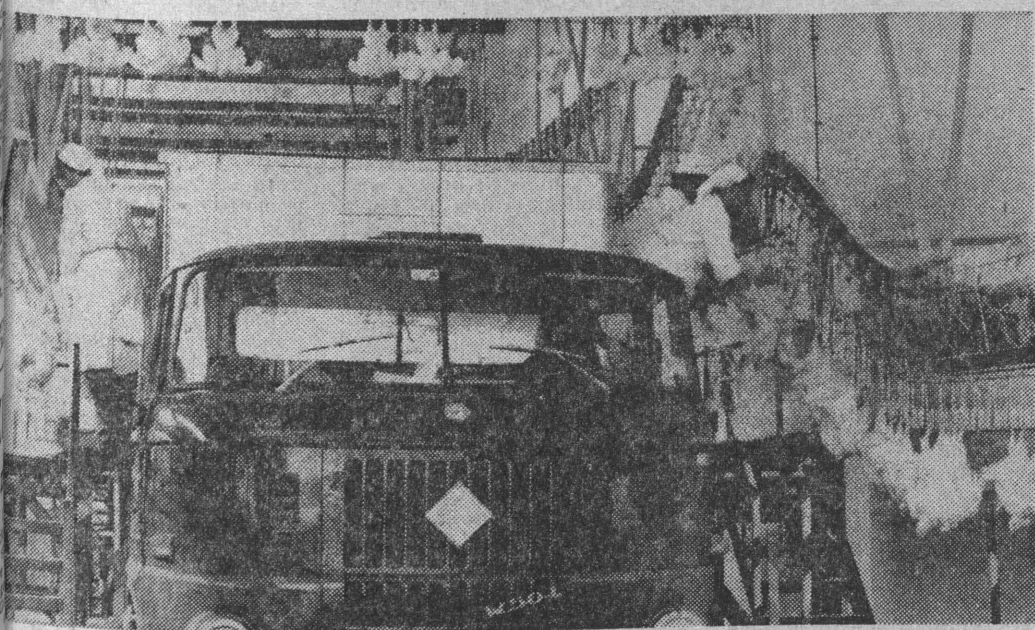
W Słupsku powołano „Zakład Komplexowych Wdróżek Centralnego Związku Spółdzielczości Spożywczej „Społem” w Słupsku”. Tę nieco skomplikowaną nazwę otrzymało nowe przedsiębiorstwo, które będzie się zajmowało modelowaniem i budową w kraju i za granicą naczynek gastronomicznych — w oparciu o najlepsze doświadczenia uzyskane przy budowie i prowadzeniu placówek słupskich „Karczm słupskich”. Słupskie karczmy budowano dotychczas w Berlinie, Budapeszcie, Pradze, Moskwie i miastach kilku innych krajów. W Polsce jest ich kilkanaście. (PAP)

Silniki dla wędkarzy

Największy w Polsce wytwórca silników do pojazdów jednośladowych i małych jednostek pływających — zakłady metalowe „Fredom-Dozamet” w Nowej Dębie wykonują w tym roku pierwszą serię silników, przeznaczonych do napędzania łodzi rybackich i żagielców. Ten najmniejszy z wytwarzanych w kraju silników wodnych o mocy 5 KM ważyć będzie tylko ok. 15 kg, zużywając zaledwie 2,7 — 2,8 l paliwa na godzinę — pozwoli na uzyskanie szybkości ok. 15 km/godz. Okres eksploatacji silnika obliczony został na ok. 600 godzin, co stawia go w rzędzie najlepszych wyrobów światowych tej klasy. (PAP)

Oryginalny konkurs wrocławskich handlowców

Oryginalny konkurs ogłosili handlowcy wrocławscy: „Młodzież podpowiada producentom jak powinna wyglądać modna odzież dla dziewcząt i chłopów”. Pod takim hasłem każdy mieszkaniec woj. wrocławskiego może zaprojektować ubiór młodzieżowy na co dzień, a także na specjalne okazje (na bal, do teatru itd.). Projekty odzieży wraz z opisem należy dostarczać na adres dyrekcji Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego we Wrocławiu do dnia 25. III. Ocenić je będzie specjalna jury, w skład której wejdą plastycy, przedstawiciele zakładów produkujących odzież, a także działacze Socjalistycznego Związku Młodzieży Polskiej. Dla autorów najlepszych projektów kreacji mody młodzieżowej wrocławskie WPHW ufundowało cenne nagrody. (PAP)



Województwo Zala jest jednym z największych producentów mięsa drobiowego. W tym roku zakłady w Zalaegerszeg wyślą na eksport 500 wagonów, głównie broszery.

Ogłoszenie konkursów

„Mistrz gospodarności” „Gmina — mistrz gospodarności”

Podobnie jak w latach ubiegłych, również w br. Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu ogłosił konkursy „MISTRZ GOSPODARNOSTI” i „GMINA — MISTRZ GOSPODARNOSTI”. Celem pierwszego konkursu jest pobudzenie aktywności społecznej służącej rozwojowi małych miast przy najbardziej efektywnym wykorzystaniu środków materialowych, finansowych i miejscowych rezerw, możliwie najlepszemu zaspokajaniu potrzeb ludzi pracy. W konkursie mogą uczestniczyć — w grupie pierwszej miasta do 5 tys. mieszkańców a w grupie drugiej — miasta od 5 tys. do 15 tys. mieszkańców. Mogą także nadesłać swe zgłoszenia miasta liczące do 20 tys. mieszkańców.

W każdej grupie będzie przynajmniej jeden tytuł „Mistrza” i dwa tytuły „Wicemistrzów”. Miasto wyróżnione tytułem mistrza w grupie pierwszej otrzyma nagrodę w wysokości 6 mln zł, a tytułem wicemistrza — 4 mln zł. W grupie drugiej „mistrz” otrzyma 7 mln zł a wicemistrz — 5 mln zł. Przewidziane są także nagrody za wybitne osiągnięcia w poszczególnych dziedzinach objętych konkursem. Ponadto mogą być także

przyznane nagrody dla miast, które zajmą czołowe miejsca w poszczególnych województwach.

Ocenie podlegać będą następujące inicjatywy i zadania społeczno-gospodarcze: czynny społeczny udział w budżecie i funduszu miejscowego, gospodarka komunalna i mieszkaniowa, drobna wytwórczość z uwzględnieniem rozwoju i działalności rzemiosła, handel i gastronomia, kultura fizyczna i turystyka.

Jeśli chodzi o drugi konkurs a mianowicie „Gmina — mistrz gospodarności” to jego celem jest pobudzenie aktywności społecznej mieszkańców gmin stu-

żące systematycznemu zwiększaniu produkcji rolnej, rozwojowi kultury i postępowi, poprawie warunków bytu na wsi i integracji mieszkańców wokół realizacji programu rozwoju społeczno-gospodarczego kraju.

Gmina, która uzyska tytuł „mistrza” otrzyma nagrodę prezesa Rady Ministrów w wysokości 5 mln zł i proporzec. Przysługują także dwa tytuły „wicemistrzów” i nagrody po 4 mln zł. Przewidziano także trzy dalsze nagrody po 3 mln zł. Gmina, która zwycięży w województwie, otrzyma i 1 mln zł.

Zgłoszenia udziału w obu konkursach przyjmują do 15 marca br. Sekretariat Ogólnopolskiego Komitetu FJN, 00-902 Warszawa, Al. Ujazdowskie 13. Konkurs trwa przez cały rok kalendarzowy. Podsumowanie zostanie przeprowadzone w pierwszym kwartale przyszłego roku.

Podobnie jak w latach poprzednich będziemy systematycznie na łamach „Gazety Współczesnej” informować o kolejnych zgłoszeniach do obu konkursów, podejmowanych poczynaniach i różnorodnych inicjatywach oraz o uzyskiwanych efektach. Niezależnie od relacji dziennikarskich i informacji naszych korespondentów na temat przebiegu obu konkursów w poszczególnych miastach, gminach i województwach, oczekujemy także na teleksy od naczelników miast i gmin. (h)

CZYTELNICZY REDAKCJA

WZÓR DLA INNYCH KIEROWCÓW

My, mieszkańcy Gródka prosimy bardzo o wydrukowanie naszego listu na łamach „GW”, gdyż tą drogą chcemy serdecznie podziękować kierowcy autobusu „Sanos” z Oddziału PKS Białystok, ob. Dionizemu Galeniszczowi. Jest on zawsze bardzo uprzejmy wobec wszystkich pasażerów. Odnosi się do nich z szacunkiem i poważaniem. Może służyć za wzór innym kierowcom autobusów. Życzymy PKS, żeby takich jak ob. Galeniszcz pracowało w przedsiębiorstwie jak najwięcej.

14 podpisów mieszkańców Gródka

NIE SOLIĆ ŚNIEGU!

Poruszam temat nienowy. Często się o tym pisze i mówi, a jednak przy usuwaniu gołoledzi i śniegu nadal używa się soli. Obserwowałem stosowanie tego zabiegu podczas większych opadów w Hajnowce. W dodatku pracownicy odpowiedzialni za sprzątanie ulic, sypani solą w nadmiarze. Samochody chlapiły czarnym błotem po przechodniach i ochlapującą się nawierzchnią, nie mówiąc już o szkodziłymi działaniu zasolonego błota na podwozia pojazdów, na buty przechodniów, czy też na uliczną sieć. Czy nie ma innych rozwiązań? A może wrócić do starych metod, czyli pługów zsuwających śnieg z jezdni i posypywanie jej piaskiem? Tak się zresztą robi w bocznych uliczkach ze znacznie lepszym skutkiem. Problem dotyczy chyba nie tylko naszego miasta, a zatem datego wart jest znalezienia wreszcie właściwych rozstrzygnięć.

Aleksander Rożkiewicz
Hajnowka

ZIMNO I CIEMNO

W imieniu podróżnych jadących na trasie Czeremcha — Białe Podlaski — Białowieża, pytam dlaczego pociąg tej relacji jest nie ogrzewany i nie oświetlony? Pasażerowie siedzą w płaszcach, po ciemku, jak gdyby byli górej od tych, którzy za te same pieniądze korzystają na innych liniach z wagonów ciepłych i widnych. Do jeżdżenia w złych warunkach codziennie do pracy i do szkoły jest po prostu męczarnią. Prosimy o pomoc w silkuudowaniu takiej sytuacji.

A. Z.
stały pasażer PKP

ZBIERAMY SUROWCE WTORNE

Jesteśmy uczniami Zasadniczej Szkoły Zawodowej Doskonalącej w Węgorzewie. Na jednej z lekcji wychowawczych z panią prof. Wandą Kwiatkowską, padła propozycja, aby wziąć udział w zbiorze surowców wtórnych, co klasa przyjęła z dużym zapałem. Przez dwa tygodnie zebraliśmy znaczną ilość makulatury i butelki za co otrzymaliśmy ponad 400 zł na wspólny fundusz klasowy. Ciekawi nas czy i w innych szkołach podejmuje się takie akcje?

Uczniowie III „c”
ZSZ Węgorzewo

GDYBY NA WSZYSTKICH SCHODACH...

„Automatyczne włączniki światła ustawione były na odpowiedni czas palenia się się żarówek, nie zachodziłaby konieczność blokowania kontaktów zapalnika czy tekturką, a w sumie uzyskalibyśmy znaczną oszczędność prądu. Tyle się pisze o marnotrawstwie energii elektrycznej na klatkach schodowych większych bloków. Tymczasem warto zaobserwować, że automaty działają źle, tj. za krótko i stąd szukanie przez mieszkańców ułatwień, niestety, będących w kolizji z oszczędnością tak nam potrzebną.

Andrzej Sidoruk
Mońki

MAMY LODOWISKO!

Od 15 grudnia uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 w Sokółce korzystają z przyszłoskolnego lodowiska, przy wykonaniu którego pracowała młodzież klas VII i VIII, pod kierunkiem mgr Eugeniusza Zuka. Wypożyczalnie sprzętu sportowego zorganizowano w ten sposób, że nawet przy niewystarczającej ilości tyżew (ok. 200 par), korzystają z nich wszyscy chętni nie tylko podczas godzin „sportowych”, zajęć WF, SKS i zajęć harcerskich. Boiska szkolne są zradiofonizowane i od ostatniej jesieni oświetlone lampami jarzeniowymi.

E. Z.
Sokółka

WSPÓLNYMI SIŁAMI

Osiadłe domów jednorodzinnych w dzielnicy Marcuk w Białymstoku borykało się z trudnościami w odprowadzaniu ścieków i wód deszczowych do lokalnych zbiorników. Toteż z inicjatywy mieszkańców ulic: Reymonta, Promiennej i Słarskiej powstał przed trzema laty Społeczny Komitet Budowy Kanalizacji. Dzięki wytrwałości i zaangażowaniu grupy społeczników pokonano szereg barier w zlatywaniu spraw formalnych (skompletowanie dokumentacji, zebranie materiałów budowlanych itp.). A także dzięki czynom społecznym mieszkańców przy pracach ziemnych, oraz dotacji z funduszu Urzędu Miejskiego, inwestycja została wykonana stosunkowo szybko i sprawnie przez бригадę Rejonowego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. Warto dodać, iż wykonano w czynne społeczny kolektor służący także pałoloniowi handlowemu „Spółem” i Zakładowi Przemysłu Owocowo-Warzywniczego, gdyż obie te placówki partycypowały w budowie.

Komitet Społeczny tej dzielnicy nie poprzestając na jednym osiągnięciu, czyni też starania o podłączenie ul. Reymonta do ogólnego miejskiego oraz o wyłożenie płytami cementowymi chodników przy ulicach Reymonta i Promiennej.

R. B. w imieniu
Komitetu Osiedlowego nr 5
w Białymstoku

TO BYŁA POMOC!

W imieniu Zespołu Hodowlanego Trzody Chlewniej w Zawykach, chciałbym podziękować Naczelnikowi Miasta i Gminy w Surazhu, ob. Mościckiemu, za znaczną pomoc i życzliwość w załatwianiu rozbudowy naszej bazy hodowlanej. Podobną przychylność okazali nam inni miejscowi działacze i pracownicy służby rolnej. Dzięki takiej pomocy możemy szybciej i wydajniej wykonać nasze zamierzenia w rozwoju hodowli. Życzymy innym rolnikom podobnego stosunku miejscowych władz.

Franciszek Owczarek
przewodniczący zespołu
Zawyki-Ferma

OD REDAKCJI — Treść powyższej porcji listów napawa optymizmem. Można bowiem uwerzyć w moc dobrych chęci, wspólnie podejmowanego wysiłku, owocnego oddziaływania ludzkiej życzliwości i troski o społeczne dobro. Czy to będą starania o efekty odświeżania, oszczędności energii elektrycznej, czy wspólne zabiegi o własne lodowisko, zbiórki makulatury, skanallizowanie ulicy, a tym bardziej — gdy będzie to osobista troska wobec innych (jak w przypadku kierowcy PKS i gminnych władz w Surazhu) — można mieć niemal pewność, iż takie postawy zaowocują. Można też wyrazić życzenie — aby więcej podobnych przykładów w naszym „dnie jak co dzień”. (Ag)

HASŁO „KOLEJ NA ŁOMŻĘ” ADRESOWANO DO WSZYSTKICH MIESZKAŃCÓW MIASTA I WOJEWÓDZTWA. INACZEJ BYĆ NIE MOGŁO. NAWET NAJLEPSZE I NAJMIĘLSZE ZAMIERZENIA WŁADZ MUSZĄ BYĆ WSPARTE DZIAŁANIAMI I PRACOWITOŚCIĄ CAŁEJ MIEJSKIEJ I WOJEWÓDZKIEJ SPOŁECZNOŚCI. DZIAŁANIEM WSPÓLNYM, SOLIDARNYM, INICJOWANYM I ORGANIZOWANYM PRZED WSZYSTKIM PRZEZ INSTANCJE I ORGANIZACJE PARTYJNE.

Jak więc miejska instancja partyjna w Łomży widzi swoje miejsce i zadania w wywalaniu i integrowaniu wysiłków mieszkańców? „Przed wszystkim postawiliśmy na rozwój i umocnienie miejskiej organizacji partyjnej — mówi I sekretarz KM PZPR tow. PIWOWAR — O ile w roku 1975, przed reformą, było ona 2.600 członków i kandydatów, to dzisiaj już ponad 4 tysiące. Przyjaliśmy do partii wielu produkujących pracowników, głównie w tych zakładach i wydziałach produkcyjnych, w których mieliśmy małe i słabe organizacje.”

Sprawie rozwoju i umocnienia partii w mieście poświęca się w Łomży nadal dużo uwagi. Chodzi m.in. o poprawę składu socjalno-zawodowego szeregów partyjnych, szczególnie w środowisku robotniczym. Łomżyński przemysł jest na dorobku. Ludzie, którzy często po raz pierwszy podejmują w nim pracę, nie od razu dają sobie radę z wykonaniem zadań. Najbardziej drastyczny przykład: Zakłady Przemysłu Bawełnianego „Narew” gdzie wciąż dają o sobie znać liczne kłopoty. A przecież życie dowodzi, że w tych zakładach, w których organizacja partyjna od początku, a więc od tzw. rozruchu, podejmując aktywne działania polityczno-wychowawcze, szybko udaje się opanować produkcję i ustabilizować załogi pracowników.

Partia w mieście

Oczywiście nie znaczy to, że miejska instancja cały swój wysiłek skupia na intensywnym rozwinięciu działalności partyjnej tylko w zakładach wytwórczych. Wychodząc z założenia, że rozwój miasta, szczególnie w obecnej sytuacji, musi odbywać się harmonijnie we wszystkich dziedzinach, czynione są starania aby rozwinąć i umocnić partię w przedsiębiorstwach handlowo-usługowych, oświatowo-wychowawczych i instytucjach administracyjnych. Wynika to

z wspomnianego o 1.400-osobowym wzroście miejskiej organizacji partyjnej. Winieniem jednak wyjaśnić, że spośród tych 1.400 towarzyszy 670 stanowią nowo przybyli do miasta po czerwcu 1975 roku. Są to w zdecydowanej większości pracownicy Instytucji wojewódzkich. Czy miało to wpływ na umocnienie organizacyjnie i aktywniejszą działalność miejskiej organizacji partyjnej? Pamiętajmy bowiem, że przeważnie są to fachowcy wysokiej klasy.

Kolej na Łomżę!

po prostu z funkcji, jakie teraz — z jeszcze większą siłą — musi spełniać Łomża.

Z tą myślą powołano do życia dwa komitety środowiskowe, programujące i koordynujące działalność partyjną w handlu oraz w placówkach oświatowo-wychowawczych. Chociaż owe komitety pracują krótko, mogą się już pochwalić wieloma sukcesami, widocznymi — jak na przykład w handlu — coraz lepszą i operatywniejszą działalnością. Bo handel — mówią łomżyńscy towarzysze — to coraz bardziej znacząca wizytówka naszego wojewódzkiego miasta.

Łomża jest też ważnym ośrodkiem oświatowym. Wiele naukowców mocno angażuje się w pracę partyjną i społeczną. To prawda. Ale w wielu szkołach organizacje partyjne przejawiały małą aktywność. Dotyczy to głównie organizacji, liczących od 5 do 10 członków. I właśnie komitety środowiskowe potrafiły stworzyć program działań ideologicznych i wychowawczych, wyjść z nim do wszystkich POP i włączyć je do jego realizacji.

a jednocześnie długoletni i doświadczeni działacze partyjni i społeczni.

Towarzysze z Komitetu Miejskiego nie ukrywają, że ułożenie właściwych stosunków między pracownikami instytucji wojewódzkich i miejską instancją partyjną, szczególnie w pierwszych miesiącach po reformie, nastrożało wiele trudności i nieporozumień. Były podziały w rodzajach: my — wy. My — z województwa, wy — z miasta. Takie podziały i animozje rodzące się z tych podziałów nie mogły służyć dobrej sprawie. Były też inne podziały: my — z Łomży, wy — z Kolna, z Zambrowa, Wysokiego Mazowieckiego, Grajewa...

Droga do integracji wiodła często krętymi ścieżkami. Czy zdołano ją już osiągnąć? Towarzysze z Łomży uważają, że sytuacja obecna jest diametralnie inna od tej sprzed półtora roku. Jeśli w zakładzie lub na wsi pojawił się dziś aktywista z Komitetu Wojewódzkiego lub Miejskiego, to daje się słyszeć: „przeżył! towarzysze z naszego KW lub KM”, a nie „klska! z Grajewa lub Wysokiego Mazowieckiego”.

Obeenie aktywności, którymi dysponują KM partii, pochodzący z instytucji wojewódzkich, w każdej chwili służą pomocą np. w działalności szkoleniowej czy też w studium zbieraniu partyjnych. Towarzysze kierownictwa Komitetu Wojewódzkiego partii postawili bowiem sprawę jasno: w linii partyjnej wszyscy członkowie i kandydaci partii, żyjący i pracujący w mieście podlegają miejskiej instancji. I tej zasadzie skrupulatnie przestrzega się na co dzień.

Z rozmów przeprowadzonych w Łomży można wysnuć jeden wniosek: minione lata towarowe charakteryzują się rozwojem umocnieniem partii w mieście. Jakże ważne zadania stawia sobie miejska organizacja partyjna na ten rok? W pierwszym rzędzie — i drugiego, a także świadczące o jej roli dla rolnictwa — jak wykazywał konferencje samorządu robotniczego — intensyfikacja i rozwijanie swojej produkcji, wiele uczynić dla poprawy zaopatrzenia rynku oraz zwiększenia produkcji rolniczej.

Następna, niemniej ważna sfera działalności partyjnych, to inicjowanie i organizowanie wysiłku mieszkańców na rzecz dalszego rządowania miasta. W Łomży coraz więcej jest takich, co to tylko z boku przyglądają się jak pracują inni i oczekują, ktoś z zewnątrz przekształci — niecyfrowym dotknięciem czarodziejskiej różdżki — Łomżę w wojewódzka metropolię. Na pewno większą rolę powinny to odegrać terenowe organizacje partyjne oraz ognia samorządowe.

omzyńscy kochają swoje miasto. To prawda. Nikt jej nie może kwestionować. Niekiedy chcieliby nawet przekształcić Łomżę w zabytkowy skansen. Stąd próby, aby zachować chociaż jedną brukowaną ulicę, kilka lamp gazowych. Ach, te sentymenty! Ja je dobrze rozumiem. Często jednak nie mogą ich powstrzymać, którzy tu na co dzień żyją i pracują. „Byłem niedawno w Ostrołęce — mówi tow. Piwowar — Urzekł mnie rozmach jakim zabrano się tam do porządkowania miasta. Ten rozmach musimy koniecznie przetransferować na nasz łomżyński grunt.”

STANISŁAW ŚWIERAŁO

Gdzie zakłada tam i oni

Ciąg dalszy ze str. 3

szlachetniejszej odmiany tytoniu, jaką jest Virginia. Pamięta nazwiska rolników, którzy pierwsi założyli plantacje szlachetnej Virginii: Olszewski, Zagórski, Ostapowicz, Suchwałko, Cwałkowski, Maciejewski, Michałowicz. W roku 1948 nowa odmiana tytoniu rosła na 14 ha gruntów, w roku ubiegłym — na 1347 ha.

Virginia to był dalszy postęp. Uprawa szlachetnej odmiany jest trudniejsza, wymaga wiedzy agrotechnicznej, zmusza do nauki, stosowania postępowych metod gospodarowania, inwestycji (suszarnie są tu niezbędne), stanowi duży krok na drodze ku specjalizacji. Virginia to jednocześnie tytoni o mniejszej zawartości nikotyny, rzecz bynajmniej nie blaha ze społecznego punktu widzenia.

Tu wyjaśnić należy sobie jeden zasadniczy problem: czy w ogóle do osiągnięcia zaliczyć można rozwój uprawy tytoniu, wzrost jego produkcji i wszystkiego, co jest z nim związane, jeśli w ostatnim rachunku okazuje się, że palenie szkodliwych tytoniów nie ma żadnego pożytku dla ludzkości? Tytoń to artykuł rynkowy i doskonała wiadomość, że białe wódek jednego, popularnego gatunku papierosów, wywołuje głośno reperkusje. W tej sytuacji nie można walczyć z paleniem za pomocą rolników, dlatego i sprawy produkcji tytoniu trzeba rozpatrywać podobnie jak produkcję innych artykułów rynkowych, a więc — co za tym idzie — mówić i o oszczędnościach wytwórni. Do takich zaś należą niewątpliwie postęp w uprawie, lepsze gatunki, mechanizacja, poprawa warunków pracy ludzi zatrudnionych w tym przemyśle.

Jest Michał Mazur pionierem w dziedzinie upowszechniania uprawy Virginii i budowy suzarni, ale także doświadczalnictwa tytoniowego. To on organizował ośrodek w Skokole, na który przeznaczono 28 ha ugoru z PZP.

Ośrodek Hodowli i Doświadczeń Tytoniowego pracuje nad nowymi odmianami, ale przede wszystkim szuka najlepszych metod uprawy tytoniu w warunkach własnego regionu. Prowadzone są doświadczenia z zakresu stosowania nawozów, środków ochrony roślin, mechanizacji upraw, suszarnictwa itp. Wszystkie osiągnięcia, wszystkie dobre wzory upowszechnia się wśród plantatorów. Stosuje się starą metodę pola doświadczalnego przy drodze, aby każdy mógł stanąć i podpatrzeć na własny użytek.

Mazurska Wytwórnia Tytoniu Przemysłowego zatrudnia około 400 stałych pracowników; sezonowych bywa prawie drugie tyle. Wśród stałej załogi 34 osoby mają staż zawodowy co najmniej równy wiekowi wytwórni. Michał Mazur w przemyśle tytoniowym pracuje 40 lat, dyrektor zakładu — Czesław Skorupski i zastępca głównego księgowego — Władysław Nowel — po 35 lat. Do pionierów należą Jan Karp — st. inspektor do spraw zaopatrzenia plantatorów, długoletni I sekretarz POP, instruktorzy uprawy tytoniu — Roman Borowiak i Jan Wojsko, ślusarz mechanik — Eugeniusz Szumski, st. rezydent Władysław Dąbrowski, pracownik działu kadr — Bolesław Tomaszewicz, brigadysta Jadwiga Buciko, kierownik magazynu tytoniu — Leon Fikol.

W ciągu 25 lat swego istnienia Mazurska Wytwórnia Tytoniu Przemysłowego ciągle się rozbuďowała. Aby sprostać rosnącym zadaniom, zwiększono zdolności przerobowe fermentowni poprzez zastosowanie nowych rozwiązań techniczno-technologicznych i organizacyjnych, wybudowanie dalszych sześciu komór fermentacyjnych, wprowadzenie nowych maszyn i urządzeń. Budowano także magazyny, warsztaty mechaniczne, garaże, hydrofornię, oczyszczalnię ścieków. Nowa kotłownia służy nie tylko wytwórni, ale także sąsiadnym fabrykom i instytucjom. Skup liści tytoniowych odbywa się w 12 wzniesionych specjalnie w tym celu budynkach. Trzy zakłady domy o 103 mieszkanich, ośrodek socjalny „Kormoran” ze stołówką, świetlicą, biblioteką i przychodnią międzyzakładową, służący w sezonie jako hotel robotniczy, a latem jako zwiazkowy dom wczasowy, ogrodek działkowy, tereny sportowe i plac zabaw dla dzieci, partycypacja w budowie zloziska — oto najważniejsze inwestycje społeczne.

Obeenie zakład znajduje się w przededniu dalszej modernizacji. Polegać ona będzie na wymianie na nowoczesne wyeksploatowanych maszyn i urządzeń, co pozwoli w efekcie zwiększyć zdolność produkcyjną większą o 40 proc. Z modernizacją linii produkcyjnych przeniesienia urządzeń socjalnych do innego budynku. Wszystko to radykalnie poprawi warunki pracy załogi, wyeliminuje ciężką pracę ręczną.

Nowoczesność wkroczyć musi także na plantacje tytoniu. Specjalizacja, zespoły uprawowe, rejonizacja i koncentracja, mechanizacja prac, są nakazem dnia.

ANIELA LABANOW



Ryszard Dora — kierownik działu produkcji tytoniu przy pulpicie sterowniczym.



Lubię od czasu do czasu poczytać sobie w gazecie kolumnę ogłoszeń. Ciekawa lektura. Tyle tylko, że nasuwa niekiedy nie nadbywające refleksje. Ochochaby ogłoszenia o przetargach. Zamieszczają je rozmaite przedsiębiorstwa i spółdzielnie, ważne urzędy państwowe i inne ważne jednostki budżetowe, a nawet organizacje społeczne. Jest co poczytać. Szeroki wybór. Połowa tego typu ogłoszeń to zawiadomienia o sprzedaży wyeksploatowanych samochodów. W dro-

we powtarzającej się formule, traktowanej już niemalże rytualnie: „Zastrzega się prawo nieważnienia przetargu bez podania przyczyny”. No pewnie. Wcale nie przeczę, że takie prerogatywy byłyby dla instytucji ogłaszających przetarg bardzo wygodne. Gdyby były. Ale przecież nie są i być nie mogą. To jest po prostu ordynarna uzurpacja, która, każda uzurpacja, nie da się żadnym prawem usprawiedliwić. Jakże prawo ma ten, kto warunki przetargu ogłasza, nie temu o tym stanowić. Też mi prawodawca się znalazł. Jest przecież odjedynie stroną. Jest jedną ze stron w stosunku prawnym, jaki swym ogłoszeniem przetargowym wywołuje. Drugą stroną jest każdy uczestnik przetargu. O tym zaś, jakie uprawnienia i obowiązki ma każda ze stron, stanowią przepisy. Ale nie jedna z nich. Myślę, że ci

„Zastrzega się prawo nieważnienia...”

dze przetargu nieograniczonego, jak podają czarno na białym, choć końcowe zdania tekstów akurat temu zdecydowanie przeczą. Druga połowa tego rodzaju ogłoszeń to zawiadomienia o przetargach na remonty, budowy, naprawy, czasami także na dostawy.

Tylko nieliczne teksty dowodzą, że układał je ktoś z głową, ktoś, kto naprawdę myślał, co pisze, i co znał, co to pisze. Zdarzało mi się pełną podobną treść także pod względem prawnym. A rzecz to wcale niebagatelna, jako że ogłoszenia takie wywołują bezpośrednie skutki prawne dla tych, którzy je inicjują. Widać, tylko nieliczni to sobie uświadamiają. Albowiem większość, przytaczająca większość takich ogłoszeń, wolał wręcz o pomstę do... Właściwie nie bardzo wiem, do kogo. Chciałoby się napisać — do państwowych organów porządku prawnego. Ale przecież nie we wszystkie przepisy i pominiejsze przepisy prawne organa te również zdecydowanie wkracza. A w każdym razie nie zawsze wkracza w samą zaradku tych odstępów. Częściej dopiero wówczas, gdy ich ujemne skutki ujawniają się już w całej krasie społecznego konfliktu. Szkoda, że tak późno.

Obrazoburstwo prawne owoych przetargowych ogłoszeń przejawia się z reguły

sami, którzy teksty z takimi kłauzulami układają, bardzo by się obruszyli, gdyby w ich umowach o pracę uściłowano zamieścić postanowienie w rodzaju: „zastrzega się prawo nieważnienia umowy bez podania przyczyny”. Przecież tak nie wolno — zawałiliby gromko. — Prawo pracy nie pozwala. Ale tak. Istotnie. Prawo na to nie pozwala. Do stosunków społecznych inicjowanych wspomnianymi ogłoszeniami prawo pracy nie ma, oczywiście, zastosowania. Mają za to zastosowanie przepisy prawa cywilnego. A prawo cywilne na takie „siupny” jednej ze stron stosunku dwustronnie zobowiązującego również nie pozwala. W stosunkach cywilno-prawnych jeden kontrahent, choćby był nim nie wiem jak ważny skądinąd urząd, nie jest nad drugim żadną władzą, która by mogła cośkolwiek jednostronnie rozstrzygać, orzekać, nieważniać.

Zupełnie czymś innym jest zawarowanie przepisami o uprawnienie do wyboru oferenta, albo do uznania, że przetarg nie dał wyników, gdy ogłasza się zaproszenie do składania ofert na wykonanie robót, dostaw lub usług, a co innego orzekanie o nieważności przetargu. Przetarg jest ważny lub nieważny w zależności od tego, czy zostały spełnione pewne obiektywne przesłanki, określone

efi nie daje nic. Koliduje z tym zasada partycypacji równości stron w stosunku cywilnoprawnych. Takie strzeżenie nieważności jest po prostu nieważne.

Nawet nie podjęcie samorodnych redukcji przetargowych ogłoszeń w wymi nieważnymi kłauzulami o prawie nieważnienia, aby chcieli nadgorliwie ten sposób nadgorliwie dążyć do interesu instytucji. Oni napierają podobnie czynią to za pomocą bezmyślnie, swych poprzedników, łomżyńskich „wórców” i „wórców”, że nie warto było kruszyć kopy. Te niedorzeczne i nieważne ogłoszenia o przetargach, gdyby nie były w ogóle, to nie byłyby one żadnym utrudnieniem. Tak jednak jest. Ich autorzy sami powołują się na prawo, że święcie wierzą w to, że swym bezmyślnym i nadgorliwym poczynieniami doprowadzają do nieważności przetargów, wobec, że realizują swoje obowiązki. A przecież oni cofają. A przecież oni cofają.



Fermentownia tytoniu: sortowanie wiązek tytoniowych na taśmie do maszyny rozcinającej.

Fot. Z. Zaremba

Prawnik informuje

URLOP WYPOCZYNKOWY PO ODBYCIU SŁUŻBY WOJSKOWEJ

Od 1 maja 1973 r. podjąłem pracę jako kierowca w rolniczej spółdzielni produkcyjnej. W 1974 r. zostałem przeniesiony do zasadniczej służby wojskowej. Ukochanyem ją w państwowej

1978 r. i przystąpiłem do pracy w tym samym zakładzie. Mam wpis w książeczce wojskowej: „urlop okresowy za drugi rok służby nie wykorzystany”. Przy zwolnieniu do rezerwy powiedziano nam, że urlop ten będzie można wykorzystać w macierzystym zakładzie pracy. Mój zakład pracy odmawia mi udzielenia tego urlopu. (Jan S. w. Białostockiego)

Zasady udzielenia i wymiaru urlopu wypoczynkowego pracownikom podejmującym pracę po odbyciu zasadniczej lub okresowej służby wojskowej zostały

reślony przepisami wojskowymi. Przyjmując tedy, że Czytelnik podjął pracę w pierwszych dniach października, do końca roku pozostało 3 miesiące, czyli jedna czwarta roku. W takim też wymiarze (jedna czwarta) należy się mu za 1976 r. urlop wypoczynkowy w zakładzie pracy. Z dniem 1 stycznia 1977 r. nabył Czytelnik prawo do urlopu za 1977 r. w pełnym wymiarze.

KTO ROZSTRZYGA SPÓR O ZASILEK?

Zakład pracy odmówił mi wypłaty zasiłku z ubezpieczenia społecznego. Uważam, że niesłusznie. Dokąd mam się swró-

cić o rozstrzygnięcie sprawy? (Czytelnik z woj. łomżyńskiego).

Jeżeli pracownik uważa, że zakład pracy naruszył jego uprawnienia do świadczeń pieniężnych z ubezpieczenia społecznego (omówione w wypłacie zasiłku, niewłaściwie obliczenie wysokości itp.), może wnieść podanie do właściwego terytorialnie oddziału Zakładu Ubezpieczenia Społecznego o ustalenie prawa do zasiłku lub jego wysokości. Oddział ZUS wydaje w takiej sprawie decyzję, od której może być wniezione odwołanie do rady nadzorczej oddziału ZUS. Od orzeczenia rady nadzorczej służy odwołanie do okręgowego sądu pracy i ubezpieczeń społecznych. Wyrok sądu jest ostateczny. (zm)

● Pootwierane szafy i biurka ● Brak sprzętu przeciwpożarowego ● Rażące wypadki marnotrawstwa

Kontrola w 15 zakładach pracy w Sokółce

Ochrona wspólnego mienia jest naszym celem. Właśnie jej służy kontrola przeprowadzona ostatnio w 15 sokólskich zakładach pracy — w mieście i w gminie. Wzięło w niej udział pięć zespołów roboczych, w których skład weszli przedstawiciele Prokuratury Rejonowej, MO, straży pożarnej i administracji terenowej. Głównym celem było sprawdzenie stanu zabezpieczenia zakładów pracy oraz przestrzegania przepisów przeciwpożarowych. Skontrolowano nie tylko pomieszczenia biurowe, ale także place oraz bazy magazynowo-skladowe.

Wyniki tych działań są mało pocieszające. Pootwierane szafy i biurka, dokumentacja na wierzchu — oto częste obrazki w kontrolowanych zakładach. A ponieważ kontrolę prowadzone były po zakończeniu godzin pracy, nie może być mowy o chwilowym zaniedbaniu. Przepisy w tej dziedzinie zostały poważnie naruszone w Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, „Spomaznu”, Rejonowym Zakładzie Budownictwa Wiejskiego i Centrali Nasiennej.

Przepisy o zabezpieczeniu mienia przed kradzieżą i włamaniem — podobnie jak w przypadku ochrony ważnych dokumentów — nie są wcale

respektowane. Najczęściej powtarzają się braki w oświetleniu, fatalny stan ogrodzenia magazynów i składów, a często brak wszelkiego zabezpieczenia. Szczególnie rażąco niedomagania stwierdziły zespoły kontrolne w PGKM, w bazie GS w Podkamionce, magazynach GS w Sokółce i Centrali Nasiennej. W tym ostatnim przedsiębiorstwie składowany sprzęt nie był w najmniejszym stopniu zabezpieczony przed wpływami warunków atmosferycznych. Rażące wypadki marnotrawstwa odnotowano na stacji przeładunkowej PKP w Geniuszach. Konkretne przykłady: przy przeładunku ziarna straty sięgały od 20 do 50 kg — na każdy przeładowywany wagon. Stwierdzono ponadto wyjątkowo bałagan.

Problem ochrony przeciwpożarowej, szczególnie w trzech przypadkach, pozostawiał wiele do życzenia. Braki w podstawowym wyposażeniu zostały stwierdzone w Wojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Pracy, w Centrali Nasiennej i Rejonowym Zakładzie Budownictwa Wiejskiego. W tych zakładach drogi ewakuacyjne po prostu — nie istnieją, są zawalone sprzętem, zatarasowane stojącymi pojazdami. Dużo zastrzeżeń budziły również sposoby przechowywania materiałów łatwopalnych, szczególnie w Centrali Nasiennej.

Przeprowadzona kontrola ujawniła braki i niedomagania prawie we wszystkich piętnastu zakładach. Zdecydowanie fatalnie było w Centrali Nasiennej, Rejonowym Zakładzie Budownictwa Wiejskiego oraz w punkcie usług w Kamionce Starej. Jedynym zakładem, którego kierownictwo i załoga dbają o porządek i przestrzeganie określonych przepisów, gdzie widać rzeczywistą troskę o powierzony imienie, jest sokólskie Państwowe Ośrodek Maszynowy.

Wyniki tej kontroli zmuszają do zastanowienia. Bo przecież ład i porządek to nasz wspólny interes, a kto nie szanuje obowiązujących przepisów, kto naraża wspólną własność na straty, powinien ponieść konsekwencje. Przykłady braku zabezpieczenia sprzętu wielomilionowej wartości, przykłady niegospodarności, wręcz marnotrawstwa, nie powinny być tolerowane. Konieczna jest większa troska ze strony kierownictwa poszczególnych zakładów pracy, ze strony ludzi bezpośrednio od-

powiedzialnych za przestrzeganie norm prawnych określających warunki prawidłowego funkcjonowania tych zakładów i przedsiębiorstw.

Winni zaniedbań zostaną ukarani, ale przecież chodzi przede wszystkim o rzetelną, dobrą pracę — na każdym stanowisku. (JAG)

Spotkanie z delegatami na VIII Kongres

„Problemy VIII Kongresu w relacji naszych delegatów” to hasło spotkania, które odbędzie się dziś, 19 stycznia, o godzinie 18.00 w kawiarni „Związkowa”. Organizatorzy zapraszają wszystkich przedstawicieli związków zawodowych, którzy reprezentowali organizację na VIII Kongresie w grudniu ubiegłego roku oraz aktyw społeczno-polityczny i związkowy Białostocki. Spotkanie będzie okazją do poruszenia szeregu istotnych problemów, i dyskusji nad realizacją obecnego programu związkowego działania. (apo)

Spółdzielczość rolnicza ważnym czynnikiem postępu gospodarczego

Niedawno w WZSR „Samopomoc Chłopska” w Białymstoku podsumowano działalność spółdzielczości rolniczej za rok ubiegły. Ze względu na wagę zagadnienia, wynikającą z udziału spółdzielczości w rolniczym w życiu społeczno-gospodarczym województwa, w spotkaniu uczestniczyli wojewoda Zygmunt Sprycha.

Kontynuując proces integracji spółdzielczości wiejskiej, uzyskano dalszy, znaczny postęp w realizacji takich zadań jak: usługi, zaopatrzenie w środki produkcji, skup itp. Jeszcze większe zadania stoją przed

Wyniki tej kontroli zmuszają do zastanowienia. Bo przecież ład i porządek to nasz wspólny interes, a kto nie szanuje obowiązujących przepisów, kto naraża wspólną własność na straty, powinien ponieść konsekwencje. Przykłady braku zabezpieczenia sprzętu wielomilionowej wartości, przykłady niegospodarności, wręcz marnotrawstwa, nie powinny być tolerowane. Konieczna jest większa troska ze strony kierownictwa poszczególnych zakładów pracy, ze strony ludzi bezpośrednio od-

Przy skrzyżowaniu ulic Sienkiewicza i 1 Maja w Białymstoku powstał rozległy śmietnik. Polecamy go urzędowi administracji, „Sanepidu” i innym instytucjom, ponieważ zawiera wyjątkowo obfite zasoby piasku, cementu, gruzu, złomu metalowego, makułatury, szkła.

By go zwiedzić wystarczy przekroczyć bramę przechodzącą pod filarami i dostać się na zaplecze sklepu o miłej nazwie „Mandarynka”. Tam, w pobliżu klatki schodowej, w miejscu, gdzie na sklepowe zaplecze wjeżdża śluki towar, fruują sobie codziennie papierzyśka i odpadki, wytwarzające niepowtarzalny fetorek.

Śmietnik usytuowany został w centrum miasta i w równym stopniu razi turystów co lokatorów mieszkających w bloku nr 38 przy Alei 1 Maja, którzy pragną zainteresować tym nieszczęśliwym tzw. czynnikiem odpowiedzialnym za ład, czystość i porządek.

(apo)

Fot. K. Świderski

Obyczaje

Po zawiązanych drogach krąży zawiązany, „zgrani” fałszy. Wytwarle kreślą sinusoidę na chodnikach. Te odświeżone plamy znaczą miejsca ich kolizji z matką ziemią. Robią ten cyrk nie na swój, a na publiczny użytek, tak że by wszyscy widzieli, jak się człowiek w zwierza obraca. To niby kult przodków, cicha atawistyczna, kiedy taś tuś się na czworaki opuszcza, a potem auktem z zakratowanym lufcem do rezerwuatu odjeżdża. Tam niechybnie znajdzie wspólny język z takimi jak on, zanim do zdrowia i do domu wróci.

W hotelowych pokojach, przy stołkach restauracyjnych, w plenerze bram „grzeją” swoje kropelki, poprawia-

ją utralaczem, po czym podobno stają się silni, zwarci i... gotowi. Po ścieżce krąży nie tylko miejscowy wędrowny „panowie pijackowie”, ale i inni — dalekoleźni.

Żeby dostać się do bufetu „Warsu” w pośpiesznym pościgu „Wisła” trzeba było między Skarżyskiem i Radomem podespać takiego gotowego osobnika, który wypełnił kory-

tarz swoją pijaną treścią. Dale było już jak w bajce. Zawiany pan śpiewał innym zawianym panom kolede o weselnej rezerwie. Inni zaś legający w fotelach i na stołach z kociami oraz fryzurerami w białych, zachłystywali się własną elokwencją. Kilku równie zaawansowanych gości wrzeszczało na barmana za to, że wydawał piwo wy-

kasania nie nie było, więc już jest”.

Pociąg z Łodzi Fabrycznej do Suwałk ma te dynamiczne cechy ze swoimi przyjazdami do celu, stale o godzinie — dwie koryguje rozkład (jest błąd z gatunku przypieszczonego — opóźniony). Poza tym jest najstarszym — jak sądzi — zestawem wagonów w

całej środkowo-wschodniej Europie. Przez nieszczęśliwe okna wali do wnętrza śnieg, zefirek pogwizduje sobie wesoło w niedomkniętych, pozabawionych klamek i śrub drzwiach. W środku dzwonią sobie dźwięcznie zębami pażerowie, bo pociąg, bywa nie ogrzewany (tzn. ogrzewanie jest, ale czasem tak, jak 10 stycznia zepsute).

Clagna więc pasażerowie do „Warsu”, a inni prosto z bufetu, oczywiście zanim nastąpi ocieplenie i podłogę zaleje woda bieżąca (z grzejników). Doświadczenie uczy, że nawet jak wszędzie zimno, to w bufecie nie tylko tam, bo jak zazwyczaj na wstępie, „grzeją” też w urzędach, instytucjach, knajpach, bramach. Tak nam się coraz wyraźniej zmienia klimat. (apo)

Doświadczenie uczy. Proponujemy koleżanki i koleżanki „Ruch” pojawiły się chłopskie bombki. Jest ich dużo, wybór, zarówno pod względem uroku jak i białej, czy ciemnej, w różnym typie, ze wstęgi, czy ubierając w świętane drzewka, bombek nie było.

Doświadczenie uczy. Proponujemy koleżanki i koleżanki „Ruch” pojawiły się chłopskie bombki. Jest ich dużo, wybór, zarówno pod względem uroku jak i białej, czy ciemnej, w różnym typie, ze wstęgi, czy ubierając w świętane drzewka, bombek nie było.

Doświadczenie uczy. Proponujemy koleżanki i koleżanki „Ruch” pojawiły się chłopskie bombki. Jest ich dużo, wybór, zarówno pod względem uroku jak i białej, czy ciemnej, w różnym typie, ze wstęgi, czy ubierając w świętane drzewka, bombek nie było.

Doświadczenie uczy. Proponujemy koleżanki i koleżanki „Ruch” pojawiły się chłopskie bombki. Jest ich dużo, wybór, zarówno pod względem uroku jak i białej, czy ciemnej, w różnym typie, ze wstęgi, czy ubierając w świętane drzewka, bombek nie było.

Doświadczenie uczy. Proponujemy koleżanki i koleżanki „Ruch” pojawiły się chłopskie bombki. Jest ich dużo, wybór, zarówno pod względem uroku jak i białej, czy ciemnej, w różnym typie, ze wstęgi, czy ubierając w świętane drzewka, bombek nie było.

Już wkrótce wielkie atrakcje!

Nie dalej jak za tydzień rozpocznie się zimowa przerwa w zajęciach szkolnych. Wiele dzieci wyjadzie na zimowiska, obory sportowe itp., większość odpoczywać będzie w mieście.

Aby urozmaicić im czas, Miejski Dom Kultury w Białymstoku przygotował — przy współudziale ZHP, TPD i BOSR — szereg imprez rekreacyjnych — rozrywkowych. „Białe ferie — 77” zainauguruje masowy festyn choinkowy, który w najbliższą niedzielę (23 bm.) przyciągnie, jak się spodziewamy, do Zielonej Góry tłumy chętnych zabawy i uciechy. Przewidziano m. in. gry i zabawy na śniegu, bal kostiumowy na lodzie, kulig, bieg narciarski, konkurs na rzeźbę w śniegu. Uzupełnieniem całości będą występy estradowe.

Następne dwa dni upłyną pod znakiem imprez choinkowych. Dla każdego coś fajnego! 24 — 25 bm. dzieci będą się bawiły w „latających talerzach” przy ul. Dąbrowskiego. Czeka tam liczna atrakcja, a wśród nich: spotkanie z Wojciechem Otwinowskim (zabawa pod nazwą „Czarodziejska kreska”), gry i zabawy z udziałem kłowna cyrkowego oraz oczywiście wizyta Mikołaja.

Pod uwagę dzieciom interesującym się teatrem, adresowany jest Zimowy Biwak Teatrny. W dniach 25. I — 3. II w klubie „Promenada” (ul. Lipowa 4) odbędą się będą zajęcia z zakresu żywego słowa oraz uprzedmiotowienie wiedzy o teatrze. Szczególnie chętnie wezmą w tym z pewnością udział mali aktorzy ze szkolnych teatrzyków kukiełkowych.

W ciągu całych ferii Miejski Dom Kultury udostępni dzieciom wszystkie swoje placówki. Prowadzone tam będą gry i zabawy zimowe, quizy, konkursy, a także spotkania z aktorami Teatru Lalek, dziećmi wycieczek w wycieczkach pod hasłem „Poznajmy nasze miasto”, zapewniono również projekcje filmów dziecięcych i młodzieżowych. O wszystkich tych imprezach i ewentualnych zmianach informować będziemy na bieżąco. (sos)

W tym roku wielu harcerzy z białostockich szkół średnich spędzi ferie zimowe z dala od swych domów, m. in. w Łowiczu — gdzie odpoczywać będą przyszli drużynowi oraz członkowie harcerskich klubów artystycznych, w Olsztynie — gdzie przyjadą harcerze Zespołu Szkół Zawodowych oraz białostocki wodniacy. Ponadto harcerzom szkół podstawowych zostanie urządzona 10-dniowa zimowiska w Zbiorczej Szkole Gimneli.

W programach zimowych znajdzie się wiele imprez turystycznych — krajoznawczych,

już w najbliższym czasie — 27 bm., odbędzie się spotkanie z aktywnym społeczno-gospodarczym i byłymi członkami PPR oraz działaczami ruchu robotniczego. Obok spotkań środowiskowych — w szkołach i zakładach pracy — z działaczami PPR i ZWM, odbędą się z weteranami ruchu robotniczego.

Na WUML prowadzone są zajęcia związane z rocznicą PPR. Spora grupa aktywnego społeczno-gospodarczego uczestniczy w odczytach na ten temat. Ponadto, w ramach normalnego szkolenia, odbywają się zajęcia z historii ruchu robotniczego, w których biorą udział przedstawiciele sokólskich zakładów pracy, organizacji społecznych i aktywni gminni.

W programach zimowych znajdzie się wiele imprez turystycznych — krajoznawczych,

już w najbliższym czasie — 27 bm., odbędzie się spotkanie z aktywnym społeczno-gospodarczym i byłymi członkami PPR oraz działaczami ruchu robotniczego. Obok spotkań środowiskowych — w szkołach i zakładach pracy — z działaczami PPR i ZWM, odbędą się z weteranami ruchu robotniczego.

Na WUML prowadzone są zajęcia związane z rocznicą PPR. Spora grupa aktywnego społeczno-gospodarczego uczestniczy w odczytach na ten temat. Ponadto, w ramach normalnego szkolenia, odbywają się zajęcia z historii ruchu robotniczego, w których biorą udział przedstawiciele sokólskich zakładów pracy, organizacji społecznych i aktywni gminni.

W programach zimowych znajdzie się wiele imprez turystycznych — krajoznawczych,

już w najbliższym czasie — 27 bm., odbędzie się spotkanie z aktywnym społeczno-gospodarczym i byłymi członkami PPR oraz działaczami ruchu robotniczego. Obok spotkań środowiskowych — w szkołach i zakładach pracy — z działaczami PPR i ZWM, odbędą się z weteranami ruchu robotniczego.

Na WUML prowadzone są zajęcia związane z rocznicą PPR. Spora grupa aktywnego społeczno-gospodarczego uczestniczy w odczytach na ten temat. Ponadto, w ramach normalnego szkolenia, odbywają się zajęcia z historii ruchu robotniczego, w których biorą udział przedstawiciele sokólskich zakładów pracy, organizacji społecznych i aktywni gminni.

W programach zimowych znajdzie się wiele imprez turystycznych — krajoznawczych,

już w najbliższym czasie — 27 bm., odbędzie się spotkanie z aktywnym społeczno-gospodarczym i byłymi członkami PPR oraz działaczami ruchu robotniczego. Obok spotkań środowiskowych — w szkołach i zakładach pracy — z działaczami PPR i ZWM, odbędą się z weteranami ruchu robotniczego.

Na WUML prowadzone są zajęcia związane z rocznicą PPR. Spora grupa aktywnego społeczno-gospodarczego uczestniczy w odczytach na ten temat. Ponadto, w ramach normalnego szkolenia, odbywają się zajęcia z historii ruchu robotniczego, w których biorą udział przedstawiciele sokólskich zakładów pracy, organizacji społecznych i aktywni gminni.

W programach zimowych znajdzie się wiele imprez turystycznych — krajoznawczych,

już w najbliższym czasie — 27 bm., odbędzie się spotkanie z aktywnym społeczno-gospodarczym i byłymi członkami PPR oraz działaczami ruchu robotniczego. Obok spotkań środowiskowych — w szkołach i zakładach pracy — z działaczami PPR i ZWM, odbędą się z weteranami ruchu robotniczego.

Na WUML prowadzone są zajęcia związane z rocznicą PPR. Spora grupa aktywnego społeczno-gospodarczego uczestniczy w odczytach na ten temat. Ponadto, w ramach normalnego szkolenia, odbywają się zajęcia z historii ruchu robotniczego, w których biorą udział przedstawiciele sokólskich zakładów pracy, organizacji społecznych i aktywni gminni.

W programach zimowych znajdzie się wiele imprez turystycznych — krajoznawczych,

już w najbliższym czasie — 27 bm., odbędzie się spotkanie z aktywnym społeczno-gospodarczym i byłymi członkami PPR oraz działaczami ruchu robotniczego. Obok spotkań środowiskowych — w szkołach i zakładach pracy — z działaczami PPR i ZWM, odbędą się z weteranami ruchu robotniczego.

Na WUML prowadzone są zajęcia związane z rocznicą PPR. Spora grupa aktywnego społeczno-gospodarczego uczestniczy w odczytach na ten temat. Ponadto, w ramach normalnego szkolenia, odbywają się zajęcia z historii ruchu robotniczego, w których biorą udział przedstawiciele sokólskich zakładów pracy, organizacji społecznych i aktywni gminni.

W programach zimowych znajdzie się wiele imprez turystycznych — krajoznawczych,

już w najbliższym czasie — 27 bm., odbędzie się spotkanie z aktywnym społeczno-gospodarczym i byłymi członkami PPR oraz działaczami ruchu robotniczego. Obok spotkań środowiskowych — w szkołach i zakładach pracy — z działaczami PPR i ZWM, odbędą się z weteranami ruchu robotniczego.

Na WUML prowadzone są zajęcia związane z rocznicą PPR. Spora grupa aktywnego społeczno-gospodarczego uczestniczy w odczytach na ten temat. Ponadto, w ramach normalnego szkolenia, odbywają się zajęcia z historii ruchu robotniczego, w których biorą udział przedstawiciele sokólskich zakładów pracy, organizacji społecznych i aktywni gminni.

W programach zimowych znajdzie się wiele imprez turystycznych — krajoznawczych,

już w najbliższym czasie — 27 bm., odbędzie się spotkanie z aktywnym społeczno-gospodarczym i byłymi członkami PPR oraz działaczami ruchu robotniczego. Obok spotkań środowiskowych — w szkołach i zakładach pracy — z działaczami PPR i ZWM, odbędą się z weteranami ruchu robotniczego.

Na WUML prowadzone są zajęcia związane z rocznicą PPR. Spora grupa aktywnego społeczno-gospodarczego uczestniczy w odczytach na ten temat. Ponadto, w ramach normalnego szkolenia, odbywają się zajęcia z historii ruchu robotniczego, w których biorą udział przedstawiciele sokólskich zakładów pracy, organizacji społecznych i aktywni gminni.

W programach zimowych znajdzie się wiele imprez turystycznych — krajoznawczych,

już w najbliższym czasie — 27 bm., odbędzie się spotkanie z aktywnym społeczno-gospodarczym i byłymi członkami PPR oraz działaczami ruchu robotniczego. Obok spotkań środowiskowych — w szkołach i zakładach pracy — z działaczami PPR i ZWM, odbędą się z weteranami ruchu robotniczego.

Na WUML prowadzone są zajęcia związane z rocznicą PPR. Spora grupa aktywnego społeczno-gospodarczego uczestniczy w odczytach na ten temat. Ponadto, w ramach normalnego szkolenia, odbywają się zajęcia z historii ruchu robotniczego, w których biorą udział przedstawiciele sokólskich zakładów pracy, organizacji społecznych i aktywni gminni.

W programach zimowych znajdzie się wiele imprez turystycznych — krajoznawczych,

już w najbliższym czasie — 27 bm., odbędzie się spotkanie z aktywnym społeczno-gospodarczym i byłymi członkami PPR oraz działaczami ruchu robotniczego. Obok spotkań środowiskowych — w szkołach i zakładach pracy — z działaczami PPR i ZWM, odbędą się z weteranami ruchu robotniczego.

Na WUML prowadzone są zajęcia związane z rocznicą PPR. Spora grupa aktywnego społeczno-gospodarczego uczestniczy w odczytach na ten temat. Ponadto, w ramach normalnego szkolenia, odbywają się zajęcia z historii ruchu robotniczego, w których biorą udział przedstawiciele sokólskich zakładów pracy, organizacji społecznych i aktywni gminni.

W programach zimowych znajdzie się wiele imprez turystycznych — krajoznawczych,

już w najbliższym czasie — 27 bm., odbędzie się spotkanie z aktywnym społeczno-gospodarczym i byłymi członkami PPR oraz działaczami ruchu robotniczego. Obok spotkań środowiskowych — w szkołach i zakładach pracy — z działaczami PPR i ZWM, odbędą się z weteranami ruchu robotniczego.

Na WUML prowadzone są zajęcia związane z rocznicą PPR. Spora grupa aktywnego społeczno-gospodarczego uczestniczy w odczytach na ten temat. Ponadto, w ramach normalnego szkolenia, odbywają się zajęcia z historii ruchu robotniczego, w których biorą udział przedstawiciele sokólskich zakładów pracy, organizacji społecznych i aktywni gminni.

W programach zimowych znajdzie się wiele imprez turystycznych — krajoznawczych,

już w najbliższym czasie — 27 bm., odbędzie się spotkanie z aktywnym społeczno-gospodarczym i byłymi członkami PPR oraz działaczami ruchu robotniczego. Obok spotkań środowiskowych — w szkołach i zakładach pracy — z działaczami PPR i ZWM, odbędą się z weteranami ruchu robotniczego.

Na WUML prowadzone są zajęcia związane z rocznicą PPR. Spora grupa aktywnego społeczno-gospodarczego uczestniczy w odczytach na ten temat. Ponadto, w ramach normalnego szkolenia, odbywają się zajęcia z historii ruchu robotniczego, w których biorą udział przedstawiciele sokólskich zakładów pracy, organizacji społecznych i aktywni gminni.

W programach zimowych znajdzie się wiele imprez turystycznych — krajoznawczych,

już w najbliższym czasie — 27 bm., odbędzie się spotkanie z aktywnym społeczno-gospodarczym i byłymi członkami PPR oraz działaczami ruchu robotniczego. Obok spotkań środowiskowych — w szkołach i zakładach pracy — z działaczami PPR i ZWM, odbędą się z weteranami ruchu robotniczego.

Na WUML prowadzone są zajęcia związane z rocznicą PPR. Spora grupa aktywnego społeczno-gospodarczego uczestniczy w odczytach na ten temat. Ponadto, w ramach normalnego szkolenia, odbywają się zajęcia z historii ruchu robotniczego, w których biorą udział przedstawiciele sokólskich zakładów pracy, organizacji społecznych i aktywni gminni.

W programach zimowych znajdzie się wiele imprez turystycznych — krajoznawczych,

już w najbliższym czasie — 27 bm., odbędzie się spotkanie z aktywnym społeczno-gospodarczym i byłymi członkami PPR oraz działaczami ruchu robotniczego. Obok spotkań środowiskowych — w szkołach i zakładach pracy — z działaczami PPR i ZWM, odbędą się z weteranami ruchu robotniczego.

Na WUML prowadzone są zajęcia związane z rocznicą PPR. Spora grupa aktywnego społeczno-gospodarczego uczestniczy w odczytach na ten temat. Ponadto, w ramach normalnego szkolenia, odbywają się zajęcia z historii ruchu robotniczego, w których biorą udział przedstawiciele sokólskich zakładów pracy, organizacji społecznych i aktywni gminni.

W programach zimowych znajdzie się wiele imprez turystycznych — krajoznawczych,

już w najbliższym czasie — 27 bm., odbędzie się spotkanie z aktywnym społeczno-gospodarczym i byłymi członkami PPR oraz działaczami ruchu robotniczego. Obok spotkań środowiskowych — w szkołach i zakładach pracy — z działaczami PPR i ZWM, odbędą się z weteranami ruchu robotniczego.

Na WUML prowadzone są zajęcia związane z rocznicą PPR. Spora grupa aktywnego społeczno-gospodarczego uczestniczy w odczytach na ten temat. Ponadto, w ramach normalnego szkolenia, odbywają się zajęcia z historii ruchu robotniczego, w których biorą udział przedstawiciele sokólskich zakładów pracy, organizacji społecznych i aktywni gminni.

W programach zimowych znajdzie się wiele imprez turystycznych — krajoznawczych,

już w najbliższym czasie — 27 bm., odbędzie się spotkanie z aktywnym społeczno-gospodarczym i byłymi członkami PPR oraz działaczami ruchu robotniczego. Obok spotkań środowiskowych — w szkołach i zakładach pracy — z działaczami PPR i ZWM, odbędą się z weteranami ruchu robotniczego.

Na WUML prowadzone są zajęcia związane z rocznicą PPR. Spora grupa aktywnego społeczno-gospodarczego uczestniczy w odczytach na ten temat. Ponadto, w ramach normalnego szkolenia, odbywają się zajęcia z historii ruchu robotniczego, w których biorą udział przedstawiciele sokólskich zakładów pracy, organizacji społecznych i aktywni gminni.

W programach zimowych znajdzie się wiele imprez turystycznych — krajoznawczych,

już w najbliższym czasie — 27 bm., odbędzie się spotkanie z aktywnym społeczno-gospodarczym i byłymi członkami PPR oraz działaczami ruchu robotniczego. Obok spotkań środowiskowych — w szkołach i zakładach pracy — z działaczami PPR i ZWM, odbędą się z weteranami ruchu robotniczego.

Na WUML prowadzone są zajęcia związane z rocznicą PPR. Spora grupa aktywnego społeczno-gospodarczego uczestniczy w odczytach na ten temat. Ponadto, w ramach normalnego szkolenia, odbywają się zajęcia z historii ruchu robotniczego, w których biorą udział przedstawiciele sokólskich zakładów pracy, organizacji społecznych i aktywni gminni.

W programach zimowych znajdzie się wiele imprez turystycznych — krajoznawczych,

Kolejną imprezą o charakterze masowym będzie „Muzyczne ABC”. 26 bm. dzieci spotkają się w Filharmonii Białostockiej, aby połączyć sobie w foyer, lecz także aby wysłuchać koncertu muzyki popularnej i wziąć udział w quizie muzycznym. Na ucho możemy podszepnąć, że bez naróg się nie obejdzie.

Pod uwagę dzieciom interesującym się teatrem, adresowany jest Zimowy Biwak Teatrny. W dniach 25. I — 3. II w klubie „Promenada” (ul. Lipowa 4) odbędą się będą zajęcia z zakresu żywego słowa oraz uprzedmiotowienie wiedzy o teatrze. Szczególnie chętnie wezmą w tym z pewnością udział mali aktorzy ze szkolnych teatrzyków kukiełkowych.

W ciągu całych ferii Miejski Dom Kultury udostępni dzieciom wszystkie swoje placówki. Prowadzone tam będą gry i zabawy zimowe, quizy, konkursy, a także spotkania z aktorami Teatru Lalek, dziećmi wycieczek w wycieczkach pod hasłem „Poznajmy nasze miasto”, zapewniono również projekcje filmów dziecięcych i młodzieżowych. O wszystkich tych imprezach i ewentualnych zmianach informować będziemy na bieżąco. (sos)

W tym roku wielu harcerzy z białostockich szkół średnich spędzi ferie zimowe z dala od swych domów, m. in. w Łowiczu — gdzie odpoczywać będą przyszli drużynowi oraz członkowie harcerskich klubów artystycznych, w Olsztynie — gdzie przyjadą harcerze Zespołu Szkół Zawodowych oraz białostocki wodniacy. Ponadto harcerzom szkół podstawowych zostanie urządzona 10-dniowa zimowiska w Zbiorczej Szkole Gimneli.

W programach zimowych znajdzie się wiele imprez turystycznych — krajoznawczych,

już w najbliższym czasie — 27 bm., odbędzie się spotkanie z aktywnym społeczno-gospodarczym i byłymi członkami PPR oraz działaczami ruchu robotniczego. Obok spotkań środowiskowych — w szkołach i zakładach pracy — z działaczami PPR i ZWM, odbędą się z weteranami ruchu robotniczego.

Na WUML prowadzone są zajęcia związane z rocznicą PPR. Spora grupa aktywnego społeczno-gospodarczego uczestniczy w odczytach na ten temat. Ponadto, w ramach normalnego szkolenia, odbywają się zajęcia z historii ruchu robotniczego, w których biorą udział przedstawiciele sokólskich zakładów pracy, organizacji społecznych i aktywni gminni.

W programach zimowych znajdzie się wiele imprez turystycznych — krajoznawczych,

już w najbliższym czasie — 27 bm., odbędzie się spotkanie z aktywnym społeczno-gospodarczym i byłymi członkami PPR oraz działaczami ruchu robotniczego. Obok spotkań środowiskowych — w szkołach i zakładach pracy — z działaczami PPR i ZWM, odbędą się z weteranami ruchu robotniczego.

Na WUML prowadzone są zajęcia związane z rocznicą PPR. Spora grupa aktywnego społeczno-gospodarczego uczestniczy w odczytach na ten temat. Ponadto, w ramach normalnego szkolenia, odbywają się zajęcia z historii ruchu robotniczego, w których biorą udział przedstawiciele sokólskich zakładów pracy, organizacji społecznych i aktywni gminni.

W programach zimowych znajdzie się wiele imprez turystycznych — krajoznawczych,

już w najbliższym czasie — 27 bm., odbędzie się spotkanie z aktywnym społeczno-gospodarczym i byłymi członkami PPR oraz działaczami ruchu robotniczego. Obok spotkań środowiskowych — w szkołach i zakładach pracy — z działaczami PPR i ZWM, odbędą się z weteranami ruchu robotniczego.

Na WUML prowadzone są zajęcia związane z rocznicą PPR. Spora grupa aktywnego społeczno-gospodarczego uczestniczy w odczytach na ten temat. Ponadto, w ramach normalnego szkolenia, odbywają się zajęcia z historii ruchu robotniczego, w których biorą udział przedstawiciele sokólskich zakładów pracy, organizacji społecznych i aktywni gminni.

W programach zimowych znajdzie się wiele imprez turystycznych — krajoznawczych,

już w najbliższym czasie — 27 bm., odbędzie się spotkanie z aktywnym społeczno-gospodarczym i byłymi członkami PPR oraz działaczami ruchu robotniczego. Obok spotkań środowiskowych — w szkołach i zakładach pracy — z działaczami PPR i ZWM, odbędą się z weteranami ruchu robotniczego.

Na WUML prowadzone są zajęcia związane z rocznicą PPR. Spora grupa aktywnego społeczno-gospodarczego uczestniczy w odczytach na ten temat. Ponadto, w ramach normalnego szkolenia, odbywają się zajęcia z historii ruchu robotniczego, w których biorą udział przedstawiciele sokólskich zakładów pracy, organizacji społecznych i aktywni gminni.

Współczesna wyraża współzucia
dr LESZKOWI WINOGRODZKIEMU
s powodu zgonu
Matki
składają: pracownicy Filii Uniwersyte- tu Warszawskiego w Białymstoku. k 250-1

Wyraża szczerego współzucia
RODZINIE
s powodu zgonu byłego pracow- nika
ob. Bernarda Belczewskiego
składają: dyrekcja, Rada Zakładowa o- raz pracownicy WSS „Spo- lem” Oddział w Białymstoku. k 240-1

Wyraża szczerego współzucia
ob. JANINIE KARPOWICZ
s powodu śmierci
Matki
składają: dyrekcja, Rada Zakładowa o- raz pracownicy WSS „Spo- lem” Oddział w Białymstoku. k 230-1

Wyraża głębokiego współzucia
kol. STANISŁAWOWI WSZEBOROWSKIEMU
s powodu śmierci
Matki
składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa i pracownicy O/Woj. BGŻ w Elku. k 232-1

Wyraża głębokiego współzucia
kol. JANOWI ŁUKASZEWICZOWI
s powodu śmierci
Matki
składają: Naczelnik Gminy oraz pra- cownicy gminnej służby rolni- czej i administracji Urzędu Gminy w Boćkach. k 238-1

Wyraża głębokiego współzucia
kol. JADWIDZIE WYŁUDZKIEJ
s powodu zgonu
Matki
składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa i pracownicy Przed- szkola nr 23 oraz Komitet Rodzicielski. k 221-1

Wyraża szczerego i głębokiego współzucia
kol. MIKOŁAJOWI JAKUCIOWI
s powodu zgonu
Ojca
składają: Dyrekcja, POP, Rada Zakła- dowa oraz pracownicy Przed- szkola nr 23 oraz Komitet Rodzicielski. k 203-1

Wyraża głębokiego współzucia
kol. ALEKSANDROWI ALEKSIAKOWI
s powodu śmierci
Matki
składają: Zarząd, Rada Zakładowa i pracownicy Zakładu Doskonalenia Zawo- dowego w Białymstoku. k 203-1

Wyraża głębokiego współzucia
Prezesowi mgr DOMINIKOWI ZENDZIANOWI
s powodu zgonu
Ojca
składają: pracownicy BKB Zakładu Przemysłowego Zarządu Budowlanych w Białymstoku. k 230-1

Wyraża szczerego współzucia
inż. WIKTOROWI WASILUKOWI
s powodu zgonu
Tęściowej
składają: Rada, Zarząd i pracownicy SMLW „Rodzina Kolejowa”. k 200-1

Wyraża głębokiego współzucia
kol. KRYSZTYNIE GIERMOŁA
s powodu zgonu
Meża
składają: Inspektorat Oświaty i Wy- chowania oraz Rada Zakła- dowa ZNP w Łapach. k 208-1

Wyraża głębokiego współzucia
kol. inż. KRYSZTYNIE CZERNIAWSKIEJ
s powodu zgonu
Matki
składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP i pracownicy WSM ZPIU „Inwestprojekt” w Białymstoku. k 254-1

Wyraża szczerego współzucia
kol. IRENIĘ BUZIEWICZ
s powodu śmierci
Ojca
składają: Dyrekcja i pracownicy PZW dla Dzieci Głuchych w Olec- ku. k 252-1

Wyraża szczerego współzucia
ob. EUGENIUSZOWI WORONCE
s powodu zgonu
Żony
składają: Zarząd, POP, Rada Spółdziel- ni, Rada Zakładowa i pra- cownicy Zakładów Górcelars- kich Spółdzielni „Pracy Wzorcowa” w Białymstoku. k 207-1

PRACA
POTRZEBNA pomoc do dziecka na stałe lub dochodząca. Białystok, Warszawa 97 m. 35. k 250-1
POTRZEBNA pomoc do dziecka na stałe lub dochodząca. Białystok, Chrobrego 4 m. 42. k 250-1
POMOCY domowej na stałe posu- kuje małżeństwo z rocznym dzie- ciem. Dobre warunki, oddzielne pomieszczenie, możliwość nauki w Liceum Ogólnokształcącym lub Ekonomicznym dla pracujących. Zgłoszenia pisemne pod adresem: Maria Janasz, Warszawa-Radość, Króla Kazimierza 23 m. 3. k 272-1
POTRZEBNA pomoc domowa sa- modzielna na stałe do dwóch do- rębnych osób. Warszawa, Nowo- grodzka 12, telefon 28-77-99 od godziny 16-22. k 272-1
OD 1 lutego br. potrzebne pra- cownice do pracy w ogrodnictwie. Sapieżyńska, Gabriela, Warszawa 03-126 Autowa 1. k 180-1
ZATRUDNIĘ 2 panienki w ogro- dnictwie. Sapieżyńska, Gabriela, Warszawa 03-126 Autowa 1. k 180-1
LOKALE
Dwóch samotnych, pracujących panów poszukuje pokój. Białystok, telefon 235-15. k 204-1
KRAKOW, Boh. Stalingrada 83/84 — pokój, kuchnia, komfortowe, kwaterynkowe — zamieszkałe w mieszkaniu w Łomży. Walewska. k 216-3
PRZYJMIĘ panienkę na mieszka- nie. Białystok, Pogodna 51. k 167-1
ZAMIENIĘ mieszkanie trzy-pokojo- we, nowe budownictwo w Malborku na podobne w Białymstoku. Malbork, tel. 33-34 (godz. 16-20). k 172-1
PRZYJMIĘ na mieszkanie uczniów lub pracujących samotnych panów. Białystok, Bagnowska 43. k 174-1
ODSTĄPIĘ pokój panom. Białystok, Łączniakowa 19 (Wygodna). k 192-1
PRACUJĄCA pani poszukuje nie- drogiego pokoju w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 193. k 193-1
SAMOTNY pracujący poszukuje pokoju na chłodnię w śródmieściu Białegostu. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 199. k 199-1
MIESZKANIE trzy pokoje z kuch- nią w Białymstoku — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 203. k 203-1
POSZUKUJĘ mieszkanie w Białymstoku. Możliwość pracy za- kilka lat. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 210. k 210-1

Wyraża głębokiego współzucia
kol. GALINIE JAKUC
s powodu zgonu
Tęścia
składają: Zarząd, Rada Zakładowa, pracownicy Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych w Białymstoku. k 237-1

Wyraża głębokiego współzucia
kol. HENRYKOWI POŁTORAKOWI
s powodu zgonu
Matki
składają: współpracownicy WUS w Białymstoku. k 173-1

Wyraża głębokiego współzucia
mgr DOMINIKOWI ZENDZIANOWI
prezesowi WZDZ w Białymsto- ku
Ojca
składają: dyrekcja i Rada Oddziałowa WZDZ w Łomży. k 206-1

Wyraża głębokiego współzucia
kol. KAZIMIERZOWI ŁUPINSKIEMU
s powodu zgonu
Ojca
składają: dyrekcja, Rada Zakładowa, POP i pracownicy STW Oddziału nr 2. k 210-1

Wyraża szczerego współzucia
kol. HENRYCE ORZEL
s powodu zgonu
Ojca
składają: dyrekcja, Rada Zakładowa i pracownicy WSS „Spo- lem” Oddział w Białymstoku. k 245-1

Wyraża szczerego współzucia
kol. HELENIĘ KRASOWSKIEJ
s powodu śmierci
Ojca
składają: dyrekcja, Rada Zakładowa, POP oraz pracownicy Białos- tockiego Kombinatu Budowlanego. k 246-1

Wyraża głębokiego współzucia
kol. ZYGMUNTOWI JURGIEWICZOWI
s powodu zgonu
Ojca
składają: dyrekcja, POP, Rada Zakładowa i Rada Oddziałowa ZNP przy Szkole Gminnej w Mielniku. k 234-1

W dniu 12 stycznia 1977 roku zmarł nagle w wieku 44 lat

tech. róg ZBIGNIEW WĄSOWSKI
długoletni, zasłużony pracownik służby zdrowia.
Wyraża głębokiego współzucia
RODZINIE
składają: dyrekcja, Rada Zakładowa i pracownicy ZOZ w Olecku. k 247-1

POKOJE z kuchnią, w nowym budownictwie, z garażem w Olec- ku zamienię na mieszkanie podob- ne w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 215. k 215-1
ODSTĄPIĘ pokój 3 studentom. Białystok, tel. 250-54 (po godz. 16). k 235-1
PRACUJĄCA pani kupi kawaler- kę. Zgłoszenia listownie: Białystok, Fornalskiej 5 m. 13. k 217-1
MĘŻCZYZNA poszukuje pokoju najchętniej w śródmieściu Białe- gostu. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 228. k 230-1
PRZYJMIĘ panią na mieszkanie. Białystok, Jelenia 9. k 232-1

SAMOCZODY
SAMOCZOD „Wartburg” Stan- dard (1963 rok) — sprzedam. 18-320 Bargłów. Antoni Haraburda. k 1242-1
„SYRENE” 104, stan dobry — sprzedam. Edward Milawicki. Gu- ty, 19-422 Kleszczewo. k 15-0
„SKODE” S 110 L (październik 1976 r.) — sprzedam. Zambrow, Mazowiecka 1 a. k 17-00
„TRABANTA” 601 (1971 rok) — sprzedam. Łomża, Turlejskiego 6 m. 20, tel. 34-09 (po godz. 16). k 26-1
„SKODE” S 100T (rok 1970) — sprze- dam. Czarna Białostocka, ul. Świerczewskiego 10/41, Górski. k 190-1
KUPIĘ „Syrenę” 104, 105 po wy- padku lub „Wartburga”, „Skodę 113T” s po wypadku lub 2 nad- woziem do remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 191. k 191-1
„SYRENE” 103 — sprzedam. Józef Nartowicz, zam. kol. Radule, gm. Tykocin. k 213-1
„WARSZAWA” (rok 1972) — sprze- dam. Łapy, Westerplatte 18. k 247-1
„ZAPOROŻA” — sprzedam. Wiadomość: Białystok, tel. 216-09 (po godz. 16). k 252-1

ROŻNE
W DNIU 13 stycznia br., w okolicy ul. Złotej, zaginął pięcioletni, szczenię rasy dog, brązowy, przeważnie, wysokość 70 cm. Ucz- ciwego znalazcę prosi się o od- prowadzenie psa pod adres: Białystok, Złotej 31 m. 43 (po godz. 16). k 238-1
ZNAJAZCĘ portfela męskiego z dokumentami prosi o zwrot za wynagrodzeniem. Białystok, Nowo- warszawska 42 m. 1. k 239-1
ZAKŁAD Energetyczny Białystok Rejon w Wysokim Mazowiec- kiem, ul. Ogrodowa 4 i 5 prosi uczciwego znalazcę o zwrot za wy- nagrodzeniem kosztów obrachunko- wo-laskawych, które zostały za- gubione dnia 31 grudnia 1976 r. k 233-1
WOZEK dla bliźniąt — sprzedam Białystok, ul. Traugutta 21. k 198-1
SPRZEDAM przyczepę wywrotkę, na niskich kołach, stan bardzo do- bry. Antoni Okrasinski, 19-100 Mońki, ul. Szkolna 6. k 241-1
SPRZEDAM siankę S 220 w dobrym stanie. Antoni Owczarek, wieś Łyse, poczta Strabla, woj. białos- tockie. k 236-1

Wyraża szczerego współzucia
tech. wet. ADAMOWI SAPIŃSKIEMU
s powodu tragicznej śmierci
Syna
składają: pracownicy Leczniczy i Od- działu Weterynarii w Zamb- rowie. k 254-1

Wyraża głębokiego współzucia
kol. dr LESZKOWI WINOGRODZKIEMU
s powodu zgonu
Matki
składają: Zarząd Okręgowy Szkolnego Związku Sportowego i Klub Sportowy SZS-AZS w Białymstoku. k 283-1

Wyraża głębokiego współzucia
dr. LESZKOWI WINOGRODZKIEMU
kierownikowi Punktu Konsulta- cyjnego AWF w Białymstoku
Matki
składają: współpracownicy i student. k 256-1

Wyraża szczerego współzucia
rodzinnie
s powodu zgonu byłego pracow- nika
ob. Stefani Kwiatkowskiej
składają: dyrekcja, Rada Zakładowa i pracownicy WSS „Spo- lem” Oddział w Białymstoku. k 245-1

Wyraża szczerego współzucia
tow. EDWARDOWI SOKOŁOWI
s powodu zgonu
Ojca
składają: dyrekcja, Rada Zakładowa, POP oraz pracownicy Białos- tockiego Kombinatu Budowlanego. k 246-1

Wyraża głębokiego współzucia
STANISŁAWOWI I ZDZISŁAWOWI MATOSZKOM
s powodu zgonu
Ojca
składają: dyrekcja, Rada Zakładowa o- raz pracownicy BPiB w Białymstoku. k 255-1

Wyraża szczerego współzucia
kol. IRENIĘ MODELEWSKIEJ
s powodu zgonu
Ojca
składają: dyrekcja, POP, Rada Zakła- dowa, POP i pracownicy Białos- tockiego Kombinatu Budowlanego. k 246-1

W dniu 12 stycznia 1977 roku zmarł nagle w wieku 44 lat

MLOCARNIE samoczynną MS-7 — sprzedam. Marien Szaymaluk, Kumiała, poczta Zagórze k/Sokol- ki. k 19-1
„ZETOR” 25 młki (po remoncie), zarejestrowany, plugiem — sprzedam. Szczelówka, 16-140 Ko- rydów, woj. białostockie. Stanisław Bartulewicz. k 198-1
CIĄGNIK Ursus C-330, nowy z gwarancją — sprzedam. Sidorok Stanisław, Żywa — Woda, woj. su- walskie. k 171-1
SRUTOWNIKI białkowe — sprze- dam. Augustów, 1 Maja 87. k 20-1
MOTOROWER „Jawa 50” — sku- ter — sprzedam. Białystok, Bracka 7. k 183-1
MOTOCYKL „Zindapp” — sprze- dam. Białystok, Jurkiewicza 30/32 m. 11. Informacje po godz. 16. k 207-1
MASZYNĘ dziewiarską, elektrycz- ną, programowaną, wieloczołową „Singer” sprzedam. Akrenda, Sopot, Westerplatte 36, tel. 81-17-41. k 215-1
ŁODOWKĘ WSK dużą, sprężarko- wą i palme Kencja — sprzedam Białystok, tel. 371-46. k 237-1
MASZYNĘ dziewiarską, nową, przemysłową nr 5 — sprzedam. 05-500 Piaseczno, Sekocińska 11. k 274-1
KUPIĘ butle na gaz płynny oraz kaloryfery żeliwne. Białystok, tel. 344-21 (po godz. 16). k 233-1
KUPIĘ kiosk z kwiatami lub owo- cowo-kwiatowy. Białystok, tel. 344-21 (po godz. 16). k 233-1
KUPIĘ willę w Białymstoku lub okolicy. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 205. k 205-1
SPRZEDAM działkę budowlaną w Kleśnie, Wiadomość: Białystok, ul. Kawalerska 46, Średzkiego 11. k 175-1
DOM lub pół domu z sadem — sprzedam. Bielsk Podlaski, ul. Waryńskiego 3, tel. 20-74. k 185-1
SPRZEDAM plac budowlany, a- trakcyjnie położony, w Łapach — Ose, Sokółowska 1. J. Zapiska. k 187-1
DOMEK z placem pod budowę — sprzedam. Białystok — Starosielce, ul. Polowa 13 (ogł. do 15.01.77, godz. 13-19, niedziela godz. 9-19). k 201-1
KUPIĘ dom w Białymstoku lub okolicy do 200 000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 209. k 209-1
DOM z placem — sprzedam. Wiadomość: Białystok, Żwirów 5 (do- jazd MPK „6”). k 212-1
PLAC pod budowę oraz do jed- norodziny w Białymstoku — sprzedam. W rozliczeniu przyjmij mieszkanie w bloku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 218. k 218-1
SPRZEDAM dom. Wiadomość: Białystok, Lipowa 6 m. 2. k 214-1
KUPIĘ dom jednorodzinny, pi- ętrowy, murowany, w Białymstoku (w dzielnicach: Antonik, Pietra- zec, Bielecki). Oferty Biuro O- głoszeń nr 220. k 220-1
SPRZEDAM działkę o pow. 0,75 ha z domem mieszkalnym w Białymstoku, która należy się pod ogro- dnicztwo i hodowlę. Wiadomość: Edward Matys, Białystok, ul. Graży- ny 12, tel. 245-00. k 225-1
OWCZARKA niemiecka (sukie) — kupię. Przyjmij panów na miesz- kanie. Wiadomość: Białystok, tel. 272-15. k 202-1
8-TYGODNIOWE ratki — sprze- dam. Białystok, ul. Nowotki 4 m. 18 (po godz. 16). k 224-1
SPRZEDAM futro łapki karakulu- we, nowe, rozmiar średni oraz a- techozofek, rozmiar duży i skó- rzę z wydry. Białystok, tel. 344-31 (po godz. 16). k 224-1
DWA skordony 126 bas Royalstan- dard 90 bas Weltmeister — sprze- dam. Wiadomość: Białystok, ul. Nowy Świat 7 „A” m. 10. k 177-1
AKORDEON „Weltmeister” 120 basów i trąbkę „B” — sprzedam. Białystok, Sobieskiego 25 a m. 81, tel. 356-28. Zabliński. k 239-1
FARBĘ emulsyjną, 50 litrów — sprzedam. Białystok, Puszkina 47. k 222-1
PARKIET, grzejniki żeliwne, 6- karnie — sprzedam. Białystok, tel. 342-41. k 218-1
SZUKAM korepetytora j. nie- mieckiego. Białystok, tel. 378-87 od godz. 8 do 15. Konecka. k 170-00
MGR inż. udzieli korepetycji — matematyka, fizyka. Białystok, ul. Tuwima 1/1 m. 69. Figiel. k 227-1
NAJTANSZY żywoptę s morwy, lisie do hodowli jedwabników. Porcja nasion na 100 m żywoptę s instrukcją 15 zł. — Wywiza za pobraniem pocztowym Gospo- darstwo Morwowo-Rolne, Józef Drzeń, 99-309 Peczniów, woj. ele- radzkie. k 24-1
ZAKŁAD specjalistyczny wyko- nuje biotniki, elementy karoserii do samochodów krajowych, zagran- icznych Mercedes, BMW, VW, Ford, Peugeot, Renault, Fiat 125, Syrena, Moskwę i inne. W. Słeska 93-150 Warszawa-Buraków, ul. Kościusz- ki 4. k 8-00
NOWE silniki elektryczne jedno- fazowe na napięcie 230 V, 1420 o- brotów na minutę o mocy 0,75 kW — 2,2 kW — gwarancji udziela się na rok, sprzedam. Zakład E- lektrotechniczny, inż. Józef Biollik, 44-140 Łęczyń, Rzemieślnicza 4. k 211-1
EKSPIRESOWA naprawa wałów korbowych „Syreny”, „Wartburga” oraz do silników 1 i 2 samochodów czterocylindrowych. Zdzisław Sochoł, Białystok, Czarneckiego 5. k 219-00
WPHW — naprawa kucharek, lod- owych i piekarników żeliwnych — ul. Bohaterów Getta 3 od godz. 8-18, tel. 344-87 — zgłoszenia napraw domowych. k 243-00
WPHW — naprawa pralek, lodó- wek — ul. Sienkiewicza 48 od godz. 8-18, tel. 333-48, wew. 9 — zgłoszenia napraw domowych. k 244-00
ZURIT — zgłoszenia napraw do- mowych telewizorów — Al. 1 Ma- ja 29 od godz. 8 do 18. k 230-80 — zgłoszenia napraw tel. 315-20 — kierownik serwisu — ul. Narwiska 3 godz. 9-17 (so- bota od 10 do 17), tel. 377-70. — ul. Olejnicka (Starosielce) od godz. 9 do 17 (sobota od 10-16) telefon 233-13. k 241-00
POGOTOWIE telewizyjne — naprawy ekspresowe telefon 833-33, codziennie godz. 14 do 20, niedziela godz. 10 do 18. k 242-00
NAPRAWA telewizorów. Telefon 333-33 — Żukowski. k 80-00
NAPRAWA telewizorów. Telefon 220-10 — Baszun. k 5506-00
NAPRAWA telewizorów. Telefon 262-01 — Kilbisz. k 113-00
NAPRAWA telewizorów. Telefon 234-13 — Zamajty. k 5883-00
NAPRAWA telewizorów. Telefon 315-28. Drozdowski. k 36-00
POGOTOWIE telewizyjne 304-83. Galecki. k 8008-00
POGOTOWIE telewizyjne 223-46. Zawistowski. — tel. k 84-00
POGOTOWIE telewizyjne 223-70. Elektronik Telefax. — tel. k 83-00

Wojewódzka Spółdzielnia Mleczarska Zakład Mleczarski w Białymstoku, ul. Złotej 23 OGŁASZA PRZETARG NIE- OGRANICZONY na wykonanie remontu gumy spżywczą 200 sztuk worków gumowych do pras wózkowych typ LC-430 sukcesywnie na przestrzeni roku 1977.
W/w worki można oglądać codziennie w Dziale Technicznym Zakładu. Oferty z określeniem kosztu remontu i sztuki i ter- minu wykonania zlecenia należy składać w zalakowanych ko- pertach z napisem „Przetarg” w terminie 14 dni od daty dru- ku niniejszego ogłoszenia.
Do udziału w przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa pań- stwowe, spółdzielcze i jednostki gospodarki nieuspołecznio- nej.
Komisyjne otwarcie nastąpi w Biurze Zakładu w 14 dni li- cząc od daty druku niniejszego ogłoszenia. Zastrzega się pra- wo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetar- gu bez podania przyczyn. k 249-1

PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTU I SPEDYCJI PRZE- MYŚŁU MIESZNEGO ZAKŁAD TRANSPORTU W BIAŁYM- STOKU OGŁASZA PIERWSZY PRZETARG OGRANICZO- NY na sprzedaż niżej wymienionego samochodu.
1. IPA typ W-50L, nr silnika — nieczytelny, nr podwozia 7006859, ładowność 5000 kg cena wywoławcza 60.000 zł.
Przetarg odbędzie się w dniu 2 lutego 1977 r. w Przedsiębior- stwie Transportu i Spedycji Przemysłu Miesznego Zakład Transportu w Białymstoku, ul. Mikołaja Kopernika 97 o godz. 10.
Pojazd można oglądać w każdy dzień powszedni od godz. 7 do godz. 15 w zakładzie jw.
Przystępujący do przetargu obowiązani są do wpłacenia wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy w/w przedsiębiorstwa lub na konto 8050-1469 Bank Gospodarki Żywnościowej Oddział Wojewódzki w Białymstoku, co naj- mniej w przeddzień odbywania się przetargu.
Przystępujący do przetargu winni przedłożyć aktualne za- świadczenie stwierdzające, że nabycie przez niego pojazdu jest uzasadnione w świetle przepisów w sprawie krajowego transportu drogowego.
PTISPMs zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 229-1

OKRĘGOWY ZARZĄD LASÓW PAŃSTWOWYCH w Białymstoku OGŁASZA II NIEOGRANICZONY PRZETARG na samochód marki Nysa 501F.
Cenę wywołania ustala się na kwotę 22.000 zł.
Przetarg odbędzie się w dniu 31.1.1977 r. o godz. 10 w świet- licy Okręgowego Zarządu, ul. Lipowa 51.
Oferowany do sprzedaży samochód można oglądać w każdy dzień powszedni w godz. 9-12 w Zajeźdni przy ulicy Cioł- kowskiego 159.
Przystępujący do przetargu obowiązani jest wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywołania do kasy Okręgowego Zarządu L.P. najpóźniej w przeddzień odbywania się prze- targu. k 204-1

URZĄD GMINY w TYKOCINIE OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie następujących prac bu- dowlanych.
I. W budowanej remizie OSP w Radulach
1) wykonanie instalacji c.o. i wod.-kanalizacyjnej,
2) wykonanie prac malarskich wewnętrznych.
II. W budowanej remizie OSP w Sawinie
1) wykonanie pieców fizycznych,
2) wykonanie łynków wewnętrznych,
3) wykonanie posadzek,
4) wykonanie prac malarskich wewnętrznych.
III. Wykonanie montażu budynku świetlicy w Leśnikach.
Budynęk z drewna pochodzącego z rozbiórki (prace cie- ślarskie).
Komisyjne otwarcie kopert z ofertami odbędzie się dnia 2 lu- tego 1977 r. w budynku Urzędu Gminy w Tykocinie (ref. Bu- dowlany) o godz. 10.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie oraz osoby fizyczne o odpowiednich kwalifikac- jach i uprawnieniach.
Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia prze- targu bez podania przyczyn. k 224-1

BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU DRZEWNEGO W BIAŁYMSTOKU, ul. Lipowa 51 OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie robót in- stalacji sanitarnych w Zakładzie Przemysłu Drzewnego w Czarnej Białostockiej jak niżej:
1) sieć kanalizacji sanitarnej,
2) osadnik gnilny,
3) sieć c.o. z przepompownią kondensatu,
4) sieć c.o. zewnętrzna,
5) sieć wodociągowa i przeciwpożarowa,
6) centralne ogrzewanie.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne posiadające odpowiednie uprawnie- nia.
Kosztyorysy przetargowe (ślepe) oraz dokumentację, jak też informacje o kosztach wykonania można uzyskać w BPDP Dział Inwestycji pokój 101, tel. 204-71, wewn. 379 w godz. 7-15.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w 8 dni od daty ukazania się ogłoszenia o godz. 10 w BPDP w Białymstoku.
Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia po- przedzającego otwarcie przetargu.
BPDP zastrzega sobie prawo wyboru dowolnego oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 225-1

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁEPSKA” W CZARNEJ BIAŁOSTOCKIEJ OGŁASZA PRZETARG NIE- OGRANICZONY na wykonanie wystroju wnętrza Zajazdu Tu- rystycznego w Czarnej Białostockiej.
Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spół- dzielnie i prywatne, przedsiębiorstwa nieuspołecznione, osoby fi- zyczne posiadające uprawnienia do prowadzenia w/w robót. Dokumentacja oraz kosztorysy znajdują się do wglądu w biu- rze GS, gdzie odbędzie się przetarg w dniu 29 stycznia 1977 roku o godz. 9.
Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Czarnej Białostockiej zastrzega sobie prawo wyboru dowolnego oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 226-1

WYDZIAŁ GOSPODARKI TERENOWEJ URZĘDU MIEJ- SKIEGO w Łomży ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie kapitalnego remontu budynku przy ul. Woz- wodzkiej 10 w Łomży.
Dokumentacja projektowo-kosztorysowa do wglądu znajduje się w Urzędzie Miejskim w Łomży.
W przetargu mogą brać udział instytucje państwowe, spół- dzielcze oraz osoby prywatne posiadające uprawnienia. Of- erty należy składać w zalakowanych kopertach w terminie do 22.1.1977 r.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 25.1.77 r. w lokalu Wydziału Gospodarki Terenowej Urzędu Miejskiego w Łom- ży.
Inwestor zastrzega sobie prawo wyboru wykonawcy oraz u- nieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 160-1

SKOŁA GMINNA w RUTKACH (kod 13-132 Rutki Kossaki), woj. łomżyńskie OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie remontu kapitalnego budynku Szkoły Podsta- wowej w Modelach Górskich. Kosztorysy do wglądu w kan- celarii Szkoły Gminnej w Rutkach.
Przetarg odbędzie się w dniu 27 stycznia br. o godz. 10 w Szkole Gminnej. W przetargu mogą brać udział jednostki państwowe i spółdzielcze oraz osoby prywatne.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 178-1

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego w Białymstoku
POLECAJĄ artykuły brzozy: ★ konfekcyjne
★ dziwiarsko-pończosznicej
★ włókienniczej
★ galanterijnej
★ obuwniczej
ZAPRASZAMY I życzymy udanych zakupów. k 285-1

FABRYKA OBSŁUGOWYCH URZĄDZEŃ SAMOCZODOWYCH
POLMOZBYT
uprzejmie informuje wszystkich odbiorców, że ma- gazyn naszego Branżowego Biura Obrotu, miesz- czący się w Warszawie, ul. Targowa 71 od nowe- go roku 1977 r. będzie w soboty nieczynny.
W urzędzenia do obsługi, naprawy i kontroli pojazdów samochodowych można zaopatrzyć się w pozostałe dni tygodnia w godz. 8-15. k 271-0

KOMUNIKAT BIAŁOSTOCKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA OBROTU SUROWCAMI WŁÓKIENNICZYMI I SKORZANAMI
w Białymstoku, ul. Włókiennicza 16, tel. 355-11.
Przedsiębiorstwo zwraca się z uprzejmą prośbą do Instytucji, szkół i osób prywatnych o podanie danych dotyczących ilości drzew i krzewów morwy rosnących na własnych posesjach. Drzewa należy podać ilościowo w sztukach i przybliżony wiek, natomiast krzewy w metrach bieżących również z o- określeniem wieku.
Powyższe dane umożliwią przedsiębiorstwu ustalenie aktual- nego stanu drzew i krzewów morwy jako podstawowej bazy rozwoju hodowli jedwabników.
Przyjmujemy zgłoszenia telefoniczne lub listowne na wyżej podany adres. k 251-1

KOMUNIKAT URZĄD MIEJSKI WYDZIAŁ FINANSOWY w Białymstoku, ul. Kilińskiego 14
zawiadamia, że
na podstawie ustawy z dnia 19.XII.1975 r. (Dz. U. nr 45, poz. 229 art. 19) oraz Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29. XII.1975 r. (Dz. U. nr 46 z dnia 31.XII.1975 r. poz. 243 § 12) osoby fizyczne i prawne nie będące jednostkami gospodarki uspołecznionej posiadające niżej wymienione środki transpor- towie obowiązane są uiszczyć opłatę za rok 1977 do dnia 31.01. 1977 r. w kasie tut. Wydziału lub na konto NBP II Oddz. Miejski nr 6021-71-224 w następującej wysokości:
1) od jachtów kilowych — 240 zł
2) od łodzi motorowych a) o poj. silnika powyżej 200 cm sześć. do 2000 cm sześć. — 300 zł b) powyżej 2000 cm sześć. — 450 zł
3) od motorówek i wózków transportowych o poj. silnika do 50 cm sześć. — 80 zł
4) od koni w wieku ponad 2 lata — 500 zł
K 194-00

PRZEDSIĘBIORSTWO EKSPLOATACJI ULIC I MOSTÓW W BIAŁYMSTOKU
ZAWIADAMIA
wszystkich zainteresowanych inwestorów i wykonawców pla- nujących jakiegokolwiek roboty budowlano-montażowe w pa- sie drogowym na terenie miasta Białegostu w roku 1977 o konieczności ich pisemnego zgłoszenia
w terminie do dnia 28 lutego 1977 roku.
W zgłoszeniu należy ująć rodzaj planowanych robót, prze- wyższony czasokres trwania, ilość metrów kwadratowych, rodzaj nawierzchni w jakiej będą prowadzone.
Wszystkie roboty należy planować w terminie wykonania do końca III kwartału 1977 roku.
W IV KWARTALE ŻADNE ZEZWOLENIA NA ROZKOPY ULICZNE NIE BĘDĄ WYDAWANE.
PEUIM nie będzie także przyjmować na siebie I fazy porząd- kowania rozkopów tj. zaburku i ułożenia chodników, jedynie późniejszą konserwację tj. II i III fazy.
Wykonanie I fazy robót drogowych należy do wykonawców prowadzących roboty rozkopowe w pasie drogowym. Na ro- boty nie zgłoszone do dnia 28 lutego 1977 roku a nie mające charakteru awaryjnego — PEUIM nie będzie wydawać zez- woleń.
Jednocześnie zawiadamia się, że umowy o czasowym zajęciu terenu ulicy będą zawierane przez PEUIM sukcesywnie. Je- dyńie z wykonawcą robót.
Sprawy samowolnego zajmowania pasa drogowego będą kie- rowane na drogę postępowania administracyjnego. k 222-1

Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej w Giżyku
z dniem 1 stycznia 1977 r. zmieniło nazwę na:
WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ENERGETYKI CIEPLNEJ
w Suwałkach z siedzibą w Giżyku, ul. Szelągowskiego 21 nr tel. 28-05, 25-34.
Przedsiębiorstwu podlegają:
Zakład Energetyki Cieplnej w Giżyku, Pisz, Węgorzewie, Suwałkach, Olecku, Augustowie i Elku. k 250-1

WOJEWÓDZKI ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO W BIAŁYMSTOKU
informuje, że w dniu 20.1.1977 r. o godz. 16 rozpoczyna się **K U R S Y:**
— kierownictwa kat. B + A
— 10-miesięczny kierownictwa - mechanik samochodowy
— 10-miesięczny mechanik samochodowy
— podwyższający kwalifikacje do kat. C i D.
Zapisy przyjmuje i informację udziela Ośrodek Szkolenia Motorowego w Białymstoku, ul. Kraszewskiego 11. Nr telefo- nu 341-71. k 205-00

OKAZJA - posezonowa obniżka cen!
S K L E P Y
WOJEWÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA HANDLU WEWNĘTRZNEGO W BIAŁYMSTOKU
POLECAJĄ artykuły brzozy: ★ konfekcyjne
★ dziwiarsko-pończosznicej
★ włóki



Występy artystyczne na uroczystości podsumowania konkursu „Harcerze współgospodarzami osiedla”.

Harcerze współgospodarzami osiedla

Od wielu lat spółdzielnie mieszkaniowe wspólnie z drużynami harcerskimi organizują konkurs pod hasłem „Harcerze współgospodarzami osiedla”. W końcu grudnia 1976 r. odbyło się w Elku uroczyste podsumowanie tej formy rywalizacji. Oceniono realizację trzech podstawowych zadań pod hasłami: „nasz balkon wsielona osiedla”, „nasz balkon wsielona osiedla”, „nasz balkon wsielona osiedla”, gdzie chodziło o organizację gier, zabaw i różnych imprez dla młodzieży i dzieci oraz „plan wielkiej przygody”. Brana tu była pod uwagę skuteczność starań o utrzymanie w należytym porządku sprzętu na osiedlowych placach gier i zabaw, a także o uzdrowienie zieleni i przygotowanie skwerów.

W konkursie uczestniczyły wszystkie osiedlowe drużyny harcerskie oraz szczyty i drużyny szkół współpracujących ze spółdzielniami mieszkaniowymi.

Wym. Najlepsze zespoły młodzieżowe otrzymały nagrody ufundowane przez Komendę Chorągwi ZHP i Wojewódzką Spółdzielnię Mieszkaniową w Suwałkach.

Pierwszym miejscem podzieliły się drużyny harcerskie nr 51 i 56 ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Giżycku. Drugie miejsce zajął zespół ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Elku. Trzecią lokatę przyznano szczytowi harcerskiemu przy Szkole Podstawowej w Augustowie i 17 drużynie harcerskiej ze Szkoły Podstawowej nr 6 w Suwałkach. Wyróżnienia nagród dokonał: prezes Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej inż. Leokadia Bogdanowicz i komendant suwalskiej Chorągwi ZHP Antoni Krzyśluk.

Konkurs przyniósł wiele trwałych efektów. Wzrosło pozanowanie mienia, gospodarstwo mieszkańców, przybyło terenów zielonych. (2)



Harcerze przygotowali osiedlowe mistrzostwa warcabowe dla najmłodszych. Po minach Barbary i Elżbiety uidać, że mecz dostarczył nie tylko wiele emocji ale stanowił również doskonałą rozrywkę. Fot. Z. Bieryło

W czasie wolnym - atrakcje w MDK

Dużą popularnością wśród młodzieży szkolnej w Suwałkach cieszy się Młodzieżowy Dom Kultury, gdzie w wolnym czasie od nauki każdy

Kółka rolnicze podsumowują działalność

W ponad tysiącu kółek rolniczych działających w województwie łomżyńskim trwa kampania sprawozdawczo-wyborcza. Rolnicy omawiają wypracowanie zadań roku ubiegłego, wytyczają nowe programy oparto o realne możliwości rozwoju produkcji rolnej w roku 1977.

Do najważniejszych problemów przedstawianych na spotkaniach rolników należą m.in. wzrost produkcji rolnej ze szczególnym uwzględnieniem intensyfikacji produkcji roślinnej i zwierzęcej, podniesienie efektywności gospodarowania, specjalizacja gospodarstw rolnych.

Równocześnie z zebraniem kółek rolniczych odbywają się zebrania sprawozdawczo-programowe w kółkach gospodyń wiejskich. Kobiety wiejskie dyskutują głównie nad możliwościami zwiększenia upraw pasz i intensyfikacja hodowli trzody chlewnej. (el)

Oszczędzaj prąd!

Jednostki gospodarki społecznej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch” na druk i ogłoszenia. Adres Biura Reklamy i Ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch” Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 2-32-41. Suwałki ul. Kościuszki 85, tel. 36-00. Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 37-01. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne. Nr indeksu 55699/35013.

Goniądz

na skraju bagien

Dawniej przebiegał tędy szlak handlowy z Korony na Litwę. Stąd szybki rozwój osady, której istnienie sięga prawdopodobnie pierwszych wieków naszego stulecia. W XVI w. Goniądz uzyskał prawa miejskie. Był tu już zamek „o 89 horodniach i 4 wieżach”, strzegący przeprawy przez Biebrzę. Miasto miało charakter targowo - rzemieślniczy. Stanowiło siedzibę powiatu.

Dziś, z dawniej świetności miasta niewiele pozostało. Znikły symbole tamtych czasów — zamek i ratusz. Goniądz jest siedzibą gminy, usytuowanej na skraju nadbiebrzańskich bagien. Jak mówi jej naczelnik — Zenon Czerniecki, dzisiejszy Goniądz nie ma własnej osobowości. Około 70 proc. mieszkańców stanowią rolnicy. Z zakładów przemysłowych jest tylko lalkarski, nie licząc oczywiście placówek usługowo - handlowych, typowych dla każdej gminy.

Dziś, dzisiejszy stwarza miasto inne możliwości rozwoju. Bogata w ryby, nie zanieczyszczona Biebrza jest nie lada atrakcją dla wędkarzy. Świetnie tu bierze szczerbak, lin, a i suma można znaleźć. Zaczynają się tu nadbiebrzańskie kąpiele. Idealnym miejscem wypoczynku dla amatorów ciszy i spokoju. Warszawa, mieszkańcy Śląska są tu corocznie stałymi gośćmi, mimo, że wygód większych na razie się im nie zapewnia.

Baza usługowo - turystyczna, to niewiele kwatery prywatnych, domki campingowe i geosowa restauracja. W następnym sezonie wzbogaci się ona o budynek na przystanku, adaptowany na hotel z 50 miejscami noclegowymi. W przyszłości zostanie zagospodarowana plaża. Warto jednak pamiętać o większym rozwoju turystyki. Na początek może to być upowszechnienie wczasów wędkarskich chociażby pod namiotami. Niektóre wieś np. Wroclów, Osowiec nadają się do powodzenia na letniskowe. Zresztą turystów podczas lata tam nie brak. Chodzi o podniesienie standardu kwatery, rozszerzenie uprawy warzyw, chowu kurcząt itp. Wszystko to nie wymaga wielkich nakładów.

Problemami, wymagającymi codziennej uwagi naczelnika jest rolnictwo i sprawy komunalne. Leżące nad rzeką miasteczko ma kłopoty z wodą. Planuje się więc w tej pieciolatek wybudować wodociąg. W kosztach budowy będą partycypować wszystkie miejscowe zakłady. Naczelnik ma nadzieję, iż nie odmówia pomocy również mieszkańcy. Rozpoczęcie prac — w przyszłym roku. W rozbudowie jest Liceum Ogólnokształcące i baza SKR. Niedługo zostanie oddane do użytku nowe mieszkanie dla nauczycieli.

Najważniejszą sprawą jest tu jednak podniesienie poziomu rolnictwa. A to nie jest łatwe. Na 37,5 tys. ha w całej gminie tylko 13,3 tys. stanowią użytki rolne. Reszta — to lasy, bagna i nieużytki. Pomijając nadal nie rozwiązane sprawy nadbiebrzańskich bagien, użytki rolne nie wszędzie są właściwie zagospodarowane. Główną przyczyną jest starzenie się gospodarstw. Około 30 proc. gospodarstw zaliczono do grupy podupadłych. Niektóre wieś, np. Wólka Piaseczna są już na wyłączeniu. Grunty PFZ obejmują ogółem wraz z bagnami i nieużytkami — 1500 ha.

Palącym problemem jest więc zagospodarowanie tych ziem. Z programu rozwoju rolnictwa, na rok bieżący wynika, iż wszystkie ziemie nadające się do wykorzystania będą zagospodarowane. Część przez rolników, część przez SKR. Duży nacisk kładzie się na produkcję pasz: poprzez zwiększenie wydajności łak, uprawę roślin paszowych. W ostatnim roku zanotowano tu dość duży wzrost — pogłowia bydła i owiec. Dążyć się też będzie do wzrostu chowu trzody chlewnej. W tym celu m.in. zwiększone zostaną dostawy łosek hodowlanych. SKR sąsiaduje tuż nad rzeką w opuszczonych przez rolników budynkach gospodarczych.

Pediatrzy z zaangażowaniem

Wskaźnik obsady lekarzy pediatrów, wynoszący w woj. suwalskim 2,4 na 10 tys. mieszkańców, jest jednym z najniższych w kraju, mimo to umieralność niemowląt jest tu znacznie mniejsza od średniej krajowej. Pod względem wskaźnika umieralności nieznacznie województwo suwalskie zajmuje trzecie miejsce od końca. Podczas gdy krajowo wskaźnik umieralności niemowląt sięga 23,3 promila, w województwie wynosi on 21 promila. Jest to efekt dużego zaangażowania kadry pediatrycznej woj. suwalskiej. (ib)

Konkurs młodych talentów

Z elegancją inicjatywą wystąpił Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Oleku. W celu dalszej popularyzacji poezji ogłosił dla mieszkańców miasta i gminy konkurs na wiersz o dowolnej treści.

Własne utwory należy składać w trzech egzemplarzach w zamkniętych kopertach opatrzonych godłem. Zwycięzcy otrzymają cenne nagrody. Termin nadsyłania prac upływa z dniem 31 bm. Uroczyste podsumowanie konkursu odbędzie się w dniu 8 lutego br. o godz. 17. Szczegółowych informacji udziela olecki M-GOK. (zga)

Mieszkańcy swemu miastu

Na ostatnim posiedzeniu Egzekutywa Komitetu Miejskiego PZPR w Suwałkach dokonała oceny przebiegu realizacji czynów społecznych w mieście za rok ubiegły. Ocena ogólna wypadła pomyślnie.

Wartość wykonanych czynów społecznych na rzecz miasta wyniosła 162 mln zł. Statystycznie każdy mieszkaniec miasta wykonał społecznie pracę na wartość 546 zł.

Prace koncentrowały się na porządkowaniu terenów i ulic miast, skwerów, zakładaniu nowych trawników i zieleni. Posadzono 15.000 krzewów i 3.200 drzew. Rozbrano 13 starych budynków mieszkaniowych z gospodarczymi, przygotowując miejsce pod nowe inwestycje. Dużo pracy poświęcono budowie Ośrodka Sportu i Wypoczynkowego im. 30-lecia PRL oraz zagospodarowaniu terenów nad Czarną Hanicą.

Zaangażowanie mieszkańców Suwałk uwidoczniło się szczególnie w dniu czynu partyjnego 18 maja ub. r. Wykonano prace na wartość prawie trzech milionów zł. Z 2.900 członkami partii pracowali również członkowie ZSL, SD, bezpartyjni i młodzież zrzeszona w ZSMP. Front roboty był dobrze przygotowany na wszystkich obiektach. Przed świętem Odrodzenia PRL na apel przewodniczącego MRN został zorganizowany czyn mieszkańców miasta. 1.300 osób pracowało przy robotach wykonaniowych na niektórych obiektach.

W listopadzie ub. r. przy udziale szkół ponadpodstawowych przeprowadzono była akcja sadzenia drzew na osiedlach i ulicach miasta. Wyróżnia się szczególnie młodzież z Liceum Ogólnokształcącego im. M. Konopnickiej i Technikum Mechanicznego.

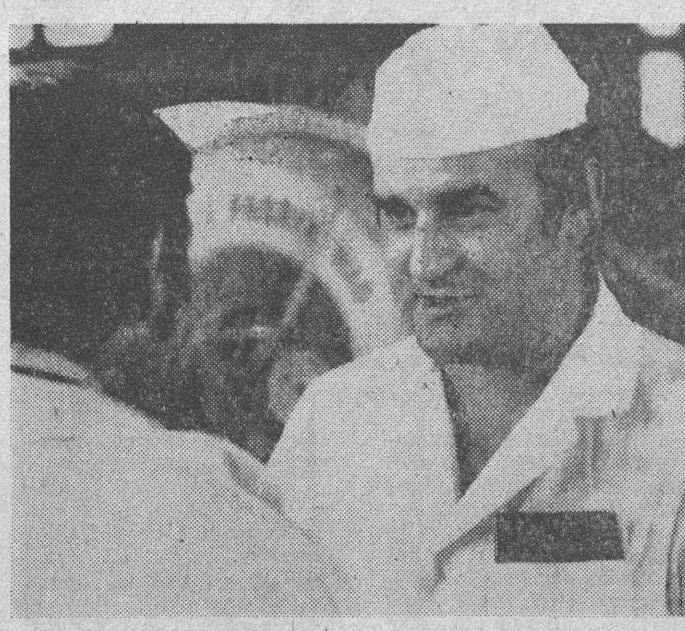
W wielu zakładach produkcyjnych w ramach czynów społecznych dokonano poprawy warunków socjalno-bytowych. Np. Suwalskie Zakłady Drobiarskie odnowiły stołówkę, adaptowano pomieszczenia na magazyn sprzętu sportowego, dokonano remontu domków campingowych. Wykonywano również prace mające na celu podniesienie stanu estetycznego zakładów. M.in. załoga WPS „Kolbet” urządziła parking dla samochodów i motocykli, wykonała modernizację ogrodzenia posiadzi 300 topoli i 300 krzewów. Wiele prac porządkowych wykonano także w ZPO „Warcia”. Fabryce Mebli, Zakładzie Produkcji Elementów Żelbetowych i w szeregu innych zakładach na terenie miasta. (b-icz)

— Ano, bawia. Jeden z funkcjonariuszy dostarczył szare piórko zaplatające w włosy stróżowego kożucha potem brunatną plamę na rekwicie.

Rewizja przeprowadzona w gospodarstwie dozorcy przyniosła plon w postaci zakrwawionego pnia, lba koźla, całej masy odrabianych głów kurpatów. Cietrzowski twierdzi, że nie wie skąd to wszystko wzięło się w jego zabudowaniach. Usiłują to zapewne w najbliższych dniach funkcjonariusze MO z Komendy Wojewódzkiej w Łomży, prowadzący dochodzenie. (zp)

— Klata, jaka klata? — Ta po drugiej stronie szosy... — A to dzieci. W Bajorku (miejscowość, w której miało miejsce wydarzenie) jest dużo dzieci i oni tak się psiajuchy bawia.

— Bawia się powiadacie?



Praca-moim hobby

Mieczysław Charytoniuk -st. mistrz produkcji

Pochodzę z okolic Giżycka. Trochę przypadkiem zdecydowałem o tym, że poszedłem do Technikum Przemysłu Spożywczego w Warszawie. Wybrałem specjalność cukiernikarską. Ciągnęło mnie jednak do Giżycka. Wrociłem. Czuje się tu u siebie i po 16 latach pracy w zawodzie cukiernika wiem, że wybrałem właściwie.

W Wytwórni Pieczywa Cukierniczej w Giżycku mam możliwość wykorzystania nie tylko umiejętności fachowych ale też organizatorskich. Dobrze organizacja pracy decyduje nie tylko o wydajności, ale też o jakości tej pracy.

Przychodzę do zakładu trochę wcześniej od innych, sprawdzam sprawność maszyn, porządek. Następnie przygotowuję surowiec w zależności od asortymentu wyrobów. Potem „ustawiam” żalę. Nierzadko trzeba przemieścić robotników z jednego działu do drugiego, z uwagi na zwolnienia lekarskie, urlopy itp. Chodzi o to, by rytmy pracy były zachowane.

Cieszę się, że jakość naszego pieczywa stale wzrasta. W tym roku staramy się uzyskać znak jakości krajowej na herbatnik o nazwie „Fregatki”. Wierzę, że nam się to uda. Stać załoga na to i sadzę, że nie będzie to nasze ostatnie słowo.

(zj)
Fot. Z. Lenkiewicz

**KINA W WOJEWÓDZTWACH
ŁOMŻYŃSKIM**
Łomża „Millennium” — „Tredowata”, prod. polsk. (od lat 12).
Łomża „Północ” — „Z podziemi” prod. USA (od lat 15).
Grajewo — „Niedokochane” prod. polsk. (od lat 15).
Augustów — „Nie widzi ci to plem” prod. franc. (od lat 15).
Wysokie Mazowieckie — „Portret rodzinny we wnętrzu”, prod. wiosk. (od lat 18).
Zambrów — „Po sezonie”, prod. ang. (od lat 18).

SUWAŁSKIM
Suwałki „Baltyk” — „Szczęśliwi”, prod. USA (od lat 15).
Suwałki „Merkury” — „Rywal”, prod. franc. (od lat 15).
Suwałki „Złoty” — „Złoty”, prod. polsk. (od lat 12).
Elk „Polonia” — „Tredowata”, prod. polsk. (od lat 12).
Elk „Orzeł” — „Taka ładna dziewczyna”, prod. franc. (od lat 18).
Elk „Zorza” — „Zawód reporter”, prod. wiosk. (od lat 15).
Elk „Studio” MDK — „DKF”, prod. franc. (od lat 15).
Elk „Wybawienie” — „Będzie śmieć”, prod. franc. (od lat 15).
Elk „Ojciec chrzestny II”, prod. USA (od lat 15).
Gajdop — „Premia”, prod. radz. (od lat 12).
Mielnik — „Widmo wolności”, prod. franc. (od lat 18).
Olecko — „Powrót tajemniczego blondyna”, prod. franc. (od lat 12).
Pisz „Stolica” — „Przygody Gerarda”, prod. ang. (od lat 15).
Ruciane-Nida „Gaj” — „Maria”, prod. szwedzka. (od lat 15).
Ruciane-Nida „Złoty” — „Cztery muszkieterowie”, prod. panamski.
Węgorzewo — „Zapach kobiety”, prod. wiosk. (od lat 18).

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych) w godz. 9-18. Wystawy stałe: Reprodukcyjne i sztuka kurpiowska. Jantar — burzyny nad Narwią. Wystawa czasowa: Fotografia z okładki.

Muzeum im. M. Konopnickiej — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Kościuszki 31 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych) w godz. 10-17. Wystawy stałe: Prace z kolekcji suwalskiej; Alfred Wieruszko; Kłosa; Rozwój techniki rolniczej; Rzemiosło wiejskie; Transport; Skansen Mazowiecko-Podlaski z ekspozycją wnetrz.

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych) w godz. 9-18. Wystawy stałe: Reprodukcyjne i sztuka kurpiowska. Jantar — burzyny nad Narwią. Wystawa czasowa: Fotografia z okładki.

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych) w godz. 9-18. Wystawy stałe: Reprodukcyjne i sztuka kurpiowska. Jantar — burzyny nad Narwią. Wystawa czasowa: Fotografia z okładki.

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych) w godz. 9-18. Wystawy stałe: Reprodukcyjne i sztuka kurpiowska. Jantar — burzyny nad Narwią. Wystawa czasowa: Fotografia z okładki.

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych) w godz. 9-18. Wystawy stałe: Reprodukcyjne i sztuka kurpiowska. Jantar — burzyny nad Narwią. Wystawa czasowa: Fotografia z okładki.

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych) w godz. 9-18. Wystawy stałe: Reprodukcyjne i sztuka kurpiowska. Jantar — burzyny nad Narwią. Wystawa czasowa: Fotografia z okładki.

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych) w godz. 9-18. Wystawy stałe: Reprodukcyjne i sztuka kurpiowska. Jantar — burzyny nad Narwią. Wystawa czasowa: Fotografia z okładki.

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych) w godz. 9-18. Wystawy stałe: Reprodukcyjne i sztuka kurpiowska. Jantar — burzyny nad Narwią. Wystawa czasowa: Fotografia z okładki.

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych) w godz. 9-18. Wystawy stałe: Reprodukcyjne i sztuka kurpiowska. Jantar — burzyny nad Narwią. Wystawa czasowa: Fotografia z okładki.

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych) w godz. 9-18. Wystawy stałe: Reprodukcyjne i sztuka kurpiowska. Jantar — burzyny nad Narwią. Wystawa czasowa: Fotografia z okładki.

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych) w godz. 9-18. Wystawy stałe: Reprodukcyjne i sztuka kurpiowska. Jantar — burzyny nad Narwią. Wystawa czasowa: Fotografia z okładki.

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych) w godz. 9-18. Wystawy stałe: Reprodukcyjne i sztuka kurpiowska. Jantar — burzyny nad Narwią. Wystawa czasowa: Fotografia z okładki.

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych) w godz. 9-18. Wystawy stałe: Reprodukcyjne i sztuka kurpiowska. Jantar — burzyny nad Narwią. Wystawa czasowa: Fotografia z okładki.

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych) w godz. 9-18. Wystawy stałe: Reprodukcyjne i sztuka kurpiowska. Jantar — burzyny nad Narwią. Wystawa czasowa: Fotografia z okładki.

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych) w godz. 9-18. Wystawy stałe: Reprodukcyjne i sztuka kurpiowska. Jantar — burzyny nad Narwią. Wystawa czasowa: Fotografia z okładki.

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych) w godz. 9-18. Wystawy stałe: Reprodukcyjne i sztuka kurpiowska. Jantar — burzyny nad Narwią. Wystawa czasowa: Fotografia z okładki.

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych) w godz. 9-18. Wystawy stałe: Reprodukcyjne i sztuka kurpiowska. Jantar — burzyny nad Narwią. Wystawa czasowa: Fotografia z okładki.

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych) w godz. 9-18. Wystawy stałe: Reprodukcyjne i sztuka kurpiowska. Jantar — burzyny nad Narwią. Wystawa czasowa: Fotografia z okładki.

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych) w godz. 9-18. Wystawy stałe: Reprodukcyjne i sztuka kurpiowska. Jantar — burzyny nad Narwią. Wystawa czasowa: Fotografia z okładki.

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych) w godz. 9-18. Wystawy stałe: Reprodukcyjne i sztuka kurpiowska. Jantar — burzyny nad Narwią. Wystawa czasowa: Fotografia z okładki.

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych) w godz. 9-18. Wystawy stałe: Reprodukcyjne i sztuka kurpiowska. Jantar — burzyny nad Narwią. Wystawa czasowa: Fotografia z okładki.

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych) w godz. 9-18. Wystawy stałe: Reprodukcyjne i sztuka kurpiowska. Jantar — burzyny nad Narwią. Wystawa czasowa: Fotografia z okładki.

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych) w godz. 9-18. Wystawy stałe: Reprodukcyjne i sztuka kurpiowska. Jantar — burzyny nad Narwią. Wystawa czasowa: Fotografia z okładki.

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych) w godz. 9-18. Wystawy stałe: Reprodukcyjne i sztuka kurpiowska. Jantar — burzyny nad Narwią. Wystawa czasowa: Fotografia z okładki.

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych) w godz. 9-18. Wystawy stałe: Reprodukcyjne i sztuka kurpiowska. Jantar — burzyny nad Narwią. Wystawa czasowa: Fotografia z okładki.